

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 111/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	10		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r., sygn. akt (...).			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. <b>Wnioski</b></p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	<b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>			
1.5.	<b>Ustalenie faktów</b>			
1.1.3.	<b>Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Obrońca K. L., M. M. (1) i K. K. (1) wniósł apelację, w której zaskarżył wyrok Sądu I instancji odnośnie wymienionych oskarżonych w zakresie orzeczenia o karze i podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonych im kar pozbawienia wolności i grzywny "jako nieuwzględniających w odpowiednim stopniu" faktu przyznania się</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>oskarżonych do winy, niskiej pozycji zajmowanej przez nich w grupie przestępczej oraz małej wysokości uzyskanej z tej działalności korzyści majątkowej, co finalnie doprowadziło do wyraźnej dysproporcji pomiędzy karą orzeczoną, a taką, która powinna zostać orzeczona przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.</p> <p>Wyjść należy od tego, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach wyznaczonych prawem, nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności, które winny być wzięte</p>			

pod uwagę przez sąd przy kształtowaniu jej rozmiaru. Nadto ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Niewspółmierność zatem musi już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać do zaakceptowania (por. T Grzegorzcyk, [w:] Grzegorzcyk, Tylman, Polskie postępowanie Karne, Warszawa 2005, s. 777 i P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz , 3. wydanie, Warszawa 2007, teza 4 do art. 438, s. 669).

Wbrew stanowisku obrońcy, z opisaną wyżej sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i kar grzywny oraz kar łącznych pozbawienia wolności wymierzonych K. L., M. M. (1) i K. K. (1) miał na uwadze wszystkie

istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść oskarżonych, jak i na ich niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o: przyznanie się do popełnienia zarzuconych im przestępstw i nie utrudnianie postępowania, a w przypadku K. L. również o dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia i wyrażenie skruchy. Z drugiej jednak strony - co pomija obrońca - chodzi o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez nich przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, rolę, jaką odegrali w przestępczym procederze, która wbrew



twierdzeniom  
obrońcy była  
znacząca,  
wyczerpanie jednym  
czynem znamion  
opisanych w dwóch  
przepisach, co przy  
niektórych  
zarzutach  
skutkowało  
przyjęciem  
kwalifikacji  
kumulatywnej,  
popelnienie  
przestępstw w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy przestępczej,  
zaplanowany i  
przemyślany sposób  
działania, działanie  
z zamiarem  
bezpośrednim oraz  
uczynienie z  
popelnienia  
przestępstwa stałego  
źródła dochodu, a  
przypadku K. K.  
(1) i M. M. (1)  
także o ich uprzednią  
karalność.

Orzekając kary  
grzywny Sąd  
Okręgowy miał na  
uwadze warunki  
osobiste, rodzinne,  
stosunki majątkowe  
i możliwości  
zarobkowe  
oskarżonych, co  
jednoznacznie  
wynika z  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.

Sąd Okręgowy  
każdej z tych  
okoliczności nadał

odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar. Ustalony rozmiar kar należy też uwzględnić eksponowane przez apelującego okoliczności, tj. przyznanie się oskarżonych do popełnienia zarzuconych im przestępstw, pozycję jaką zajmowali w grupie przestępczej i wysokość uzyskanej przez nich korzyści majątkowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonych oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścili, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec nich. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania

świadomości  
prawnej  
społeczeństwa.

Nie budzą  
jednocześnie  
żadnych zastrzeżeń  
następujące  
rozstrzygnięcia  
Sądu:

- wskazanie, które  
z kar wymierzonych  
oskarżonym  
podlegają  
wykonaniu w  
przypadku  
wystąpienia  
idealnego zbiegu w  
rozumieniu art. 8 §  
1 k.k.s. (punkty 46,  
53 i 62 zaskarżonego  
wyroku),

- orzeczenie  
przepadku na  
podstawie art. 14a  
ustawy o wyrobie  
alkoholu etylowego  
oraz wytwarzaniu  
wyrobów  
tytoniowych (pkt  
97 zaskarżonego  
wyroku),

- orzeczenie wobec  
M. M. (1), na  
podstawie art. 70  
ust. 2 ustawy  
o przeciwdziałaniu  
narkomanii,  
przepadku  
zabezpieczonych  
środków  
odurzających w  
postaci 24,14  
gramów marihuany.

Te ostatnie  
rozstrzygnięcia nie  
zostały

<p>zakwestionowane przez apelującego.</p> <p>Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do K. L., M. M. (1) i K. K. (1).</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>Obrońca oskarżonych K. L., M. M. (1) i K. K. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonym kar po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz znaczące obniżenie kary grzywny.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonych, o czym była mowa wyżej.</p>				
<p>3.2.</p>	<p>Obrońca oskarżonego M. K. (1) zaskarżył wyrok</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p>		

	<p>Sądu I instancji w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz środkach karnych i podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstw oraz w relacji do celów, jakie kara ta powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania.</p>	# niezasadny	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut okazał się niezasadny.</p> <p>Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach wyznaczonych prawem, nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę przez sąd przy kształtowaniu jej rozmiaru. Nadto ustawa traktuje jako</p>			

podstawę  
odwoławczą tylko  
taką  
niewspółmierność  
kary, która ma  
charakter rażący.  
Niewspółmierność  
zatem musi już przy  
wstępnym oglądzie  
rzucić się w oczy  
i nie nadawać  
do zaakceptowania  
(por. T Grzegorzcyk,  
[w:] Grzegorzcyk,  
Tylman, Polskie  
postępowanie  
Karne, Warszawa  
2005, s. 777  
i P. Hofmański,  
E. Sadzik i K.  
Zgryzek, Kodeks  
postępowania  
karnego, Tom II,  
Komentarz , 3.  
wydanie, Warszawa  
2007, teza 4 do art.  
438, s. 669).

Wbrew stanowisku  
obrońcy, z opisaną  
wyżej sytuacją nie  
mamy do czynienia  
w niniejszej sprawie.  
Sąd Okręgowy  
kształtując rozmiar  
jednostkowych kar  
pozbawienia  
wolności i kar  
grzywny oraz kar  
łącznych miał na  
uwadze wszystkie  
istotne w tej  
materii okoliczności,  
tj. zarówno te  
przemawiające na  
korzyść M. K.  
(1), jak i na  
jego niekorzyść. Z  
jednej strony chodzi  
tu o częściowe

przyznanie się do  
popelnienia  
zarzuconych mu  
przestępstw i nie  
utrudnianie  
postępowania, a  
drugiej strony -  
co pomija obrońca  
- o wysoki  
stopień szkodliwości  
społecznej  
popelnionych przez  
niego przestępstw,  
rodzaj naruszonych  
dóbr prawnie  
chronionych  
(porządek  
publiczny, obrót  
gospodarczy i mienie  
Skarbu Państwa),  
czas przestępczego  
współdziałania, w  
tym w ramach grupy  
przestępczej, ilość  
osób  
zaangażowanych w  
przestępczą  
działalność,  
działanie w celu  
osiągnięcia korzyści  
majątkowej,  
znaczącą rolę, jaką  
odegrał w  
przestępczym  
procederze,  
wyczerpanie jednym  
czynem znamion  
opisanych w dwóch  
przepisach, co przy  
niektórych  
zarzutach  
skutkowało  
przyjęciem  
kwalifikacji  
kumulatywnej,  
popelnienie  
przestępstw w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy przestępczej,

zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, w szczególności zaś o uprzednią wielokrotną karalność.

Orzekając kary grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe M. K. (1), co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na przekór stanowisku obrońcy, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do



stopnia zawinienia  
oskarżonego oraz do  
stopnia społecznej  
szkodliwości  
czynów, których  
się dopuścił, jak  
również zapewniają  
prawidłowe  
oddziaływanie  
wychowawcze i  
zapobiegawcze  
wobec niego. Czynią  
też zadość  
potrzebom w  
zakresie  
kształtowania  
świadomości  
prawnej  
społeczeństwa.

Sąd Okręgowy  
prawidłowo również  
ustalił wysokość  
nawiązek  
orzeczonych w  
punktach 16 i  
20 zaskarżonego  
wyroku na rzecz  
pokrzywdzonych  
podmiotów.

Nawiązki te z  
pewnością nie rażą  
swoim rozmiarem  
(w każdym  
przypadku po 20  
000 złotych, przy  
czym łącznie po  
40 000 złotych  
na rzecz (...)  
S.A.), gdy weźmie  
się pod uwagę  
ogromną wręcz  
ilość papierosów,  
które M. K. (1)  
oznaczał lub pomógł  
do ich oznaczenia  
podrobionymi  
znakami  
towarowymi.

<p>Nie budzi jednocześnie żadnych zastrzeżeń wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (punkt 21 zaskarżonego wyroku),</p> <p>To ostatnie rozstrzygnięcie nie zostało zakwestionowane przez apelującego.</p> <p>Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do M. K. (1).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego M. K. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:</p> <p>- zmniejszenie wysokości kary łącznej pozbawienia wolności z 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności do 2 lat pozbawienia wolności (punkt 22 wyroku),</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<ul style="list-style-type: none"> <li>- zmniejszenie wysokości kary grzywny, zawartej w pkt 17 wyroku, z 300 stawek dziennych po 150 zł każda do 100 stawek dziennych po 150 zł każda,</li> <li>- zmniejszenie wysokości kary grzywny, zawartej w pkt 18 wyroku, z 200 stawek dziennych po 150 zł każda do 100 stawek dziennych po 150 zł każda,</li> <li>- orzeczenie kary łącznej grzywny w rozmiarze 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 zł,</li> <li>- zmniejszenie wysokości nawiązek, zawartych w pkt 16 i 20 wyroku, do 10 000 zł każda.</li> </ul>		
<p>Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>		

<p>3.3.</p>	<p>Obrońca oskarżonego A. M. (1) podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść:</p> <p>a) poprzez niesłuszne i błędne uznanie, iż oskarżony A. M. (1) działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez A. P., podczas gdy z pisemnych motywów uzasadnienia zaskarżonego wyroku taka forma działalności i relacji między oskarżonymi nie wynika,</p> <p>b) poprzez przyjęcie przystąpienia oskarżonego do zorganizowanej grupy przestępczej "od (...) r." lub jak w uzasadnieniu od "wiosny (...) r.", podczas gdy z wyjaśnień A. M. (1) i J. P. (1) jednoznacznie wynika, że A. M. (1) dołączył do pozostałych współoskarżonych "od Ś. Wielkanocnych (...) r.,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
-------------	--	---	--

c) polegający na niesłusznym i sprzecznym z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (w tym wyjaśnieniami A. M. i J. P., które Sąd uznał za wiarygodne w części) przyjęciu i uznaniu, że A. M. od (...) r. zaczął pracować od razu przy obsłudze maszyn na terenie posesji A. P., gdy z dowodów osobowych, tj. wyjaśnień obu oskarżonych wynika, że "na początku wykonywał prace fizyczne w tym miejscu," a "wiosną tego roku ((...)) maszyny już tam były", ale oskarżony "nie wiedział czy one pracowały",

d) polegający na dowolnym i bezzasadnym przyjęciu, że maszyny i urządzenia pracowały w sposób ciągły, nieprzerwanie od (...) r. do (...) (...) r., gdy z wyjaśnień J. P. i A. M., złożonych w toku śledztwa, wynika, że była co najmniej 14 - dniowa przerwa w produkcji (z relacji J. P. wynika, że były to dwie przerwy

po 7 dni, natomiast z wyjaśnień A. M. wynika, że była to jedna przerwa 2 - tygodniowa), przy wskazaniu przez w/w oskarżonych, iż zdarzały się i inne przerwy w produkcji związane z brakiem surowca,

e) polegający na dowolnym uznaniu i przyjęciu, że doszło do 15 transportów tytoniu do B., każdy z nich po półtorej tony, w oparciu o wyjaśnienia A. M., gdy w swoich "zeznaniach" stwierdził jedynie, iż "mogło na pewno być kilkanaście dostaw tytoniu", z tym, że "tytoniu przyjeżdżało od 700 kg do 1 500 kg w workach jutowych", a w związku z tym:

f) niesłusznym i jednocześnie błędnym przyjęciu w wyroku ilości wyprodukowanych papierosów w wysokości 18.240.000 sztuk,

g) nieuprawnionym przyjęciu, że całkowita masa tytoniu dostarczonego do B. we wskazanym okresie to 22 500 kg, przy jednoczesnym uznaniu w tej

części wyjaśnień A. M. za wiarygodne i wskazaniu przez niego, że tytoniu przyjeżdżało od 700 kg do 1 500 kg, przy czym oskarżony nie sprecyzował, czy po 1 500 kg było w każdym transporcie,

h) braku ustaleń co do pochodzenia krajanki tytoniowej ponad ustaloną i przyjętą wobec oskarżonego K. K. ilość 3 000 kg, w postaci dwóch transportów po 1 500 kg z S. do B.,

i) pominięciu i nierozważeniu w zakresie ilości sprowadzanej krajanki tytoniowej do B. treści notatnika zabezpieczonego u oskarżonego A. P.,

j) braku ustaleń co do ilości, ciężaru, czasu dostarczenia na posesję A. P. komponentów niezbędnych do kompletnej produkcji papierosów, tj. folii, etykiet, pudełek, ustników, klejów itp., które to jako "części" składowe umożliwiły produkcję kompletnych papierosów,

k) nieuprawnionym przyjęciu, że z zeznań świadka N. wynika, że jedynym mankamentem "tej linii", który obniżał wydajność o 20% było to, że "nie było tam żadnych systemów alternatywnego pakowania" i przyjęciu na k-67 uzasadnienia, iż według zeznań świadka "wydajność takiej linii w takich warunkach, jak w B. wynosi 100 paczek na minutę", podczas gdy ze złożonych przed Sądem w dniu (...) r. zeznań świadka wynika, że maszyna produkuje około 1 500 - 2 000 sztuk papierosów na minutę, co wcale nie wskazuje na produkcję 100 paczek na minutę, lecz ilość wskazana przez świadka oscyluje we wskazanych granicach 75 do 100 paczek;

2) rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu w wymiarze 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, nawiązek na rzecz pokrzywdzonych w łącznej kwocie 40



	<p>000 zł oraz kary grzywny w wymiarze 250 stawek po 100 zł - "poprzez niesłuszne przypisanie oskarżonemu w wyroku udziału w zorganizowanej grupie przestępczej od miesiąca (...) r., a nie od (...) (...) r., bezzasadne uznanie, iż oskarżony miał znaczącą rolę w działaniach grupy, był w swoich działaniach zdeterminowany, a nadto działał w sposób zaplanowany i przemyślany, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż stwierdzony przez biegłych lekarzy psychiatrów u A. M. zespół zależności alkoholowej nie daje podstaw do takich ustaleń".</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty obrońcy okazały się bezzasadne.</p> <p>Na wstępie należy zauważyć, że skoro skarżący podniósł wyłącznie zarzuty błędów w ustaleniach</p>			

faktycznych i rażącej niewspółmierności kary, to oznacza, iż nie kwestionuje sposobu procedowania Sądu I instancji, a zatem nie dostrzega uchybień ani na etapie gromadzenia dowodów, ani też na etapie ich oceny, w tym co do wiarygodności. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być przecież od strony formalnej podniesiony tylko wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody i prawidłowo je ocenił, lecz ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, pominął wynikające z nich okoliczności istotne w sprawie (tzw. błąd „braku”) albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (tzw. błąd „dowolności”). Błąd „dowolności” może także polegać na tym, iż w sposób wadliwy wnioskowano z prawidłowo ustalonych faktów ubocznych co do istnienia lub

nieistnienia faktu  
głównego w  
procesach  
poszlakowych. Błąd  
tego rodzaju  
oznacza, że  
określony fakt  
ustalono w sposób  
dowolny, albowiem  
nie ma on  
oparcia w dowodach  
(tak trafnie D.  
Świecki [w:] Kodeks  
postępowania  
karnego.

Komentarz, red. J.  
Skorupka, Legalis  
2018, komentarz do  
art. 438).

Przechodząc do  
istoty podniesionych  
zarzutów, Sąd  
Apelacyjny  
stwierdza co  
następuje.

Po pierwsze, Sąd  
Okręgowy  
prawidłowo ustalił,  
że A. M. (1)  
brał udział w  
zorganizowanej  
grupie przestępczej  
kierowanej przez  
A. P. (2) i  
nie jest prawdą,  
iż „z pisemnych  
motywów  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku taka forma  
działalności i relacji  
między oskarżonymi  
nie wynika”. Tezie  
obrońcy przeczy  
jednoznaczna treść  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku. Sąd

Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, odnośnie do wytwórni papierosów działającej w B., jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia m.in. A. M. (1). Mało tego, określa jego rolę i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego Sąd i instancji precyzyjnie wskazuje, którym z nich daje wiarę, a którym nie i dlaczego. Z tą oceną w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Nie kwestionuje jej również apelujący skoro ograniczył swoje zarzuty do błędów w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary. Co jednak najistotniejsze, w

części dotyczącej  
oceny prawnej  
czynów Sąd  
Okręgowy  
wyjątkowo  
obszernie, wnikliwie  
i przekonująco  
wykazuje dlaczego  
zachowanie  
oskarżonych, w  
tym A. M.  
(1), wyczerpało  
znamiona  
przestępstwa z art.  
258 § 1 k.k.,  
tj. udziału w  
zorganizowanej  
grupie przestępczej.  
Zaprezentowano  
tam zarówno  
teoretyczne  
rozważania na temat  
znamion tego typu  
czynu zabronionego,  
jak i przedstawiono  
szczegółowo  
powody, które w  
analizowanym  
przypadku  
zdecydowały o  
przyjęciu tej  
kwalifikacji prawnej.  
Uczyniono to z  
podaniem dowodów  
i konkretnych  
faktów, jakie w tym  
przypadku miały  
rozstrzygające  
znaczenie. Nadto  
sposób  
rozumowania Sądu  
I instancji został  
przejrzyście  
umotywowany.  
Zbędnym byłoby  
powielanie tego  
samego w tym  
miejscu. obrońca  
zdaje się tych  
wszystkich

obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo A. M. (1) nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Z uwagi na to, że sam zarzut odnoszący się do zorganizowanej grupy przestępczej jest bardzo lakoniczny, a w uzasadnieniu apelacji w ogóle go nie umotywowano, skupiając się na zupełnie innych kwestiach, Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby szerszego odnoszenia się do niego i to tym bardziej w sytuacji, gdy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak już to zaznaczono, wyczerpanie przez oskarżonego znamion czynu z art. 258 § 1 k.k. zostało przekonująco wykazane.

Po drugie, prawdą jest, że A. M. (1) różnie określał moment, od którego rozpoczął pracę w nielegalnej wytwórni papierosów w B..

Raz wspominał o „wiośnie” (...) r., a innym razem o (...). To samo trzeba odnieść do wyjaśnień J. P. (1). Niemniej, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenie, że miało to miejsce od (...) r. nie jest dowolne i mieści się w granicach swobody, którą Sąd ten dysponował. Wszak niewątpliwym jest, iż przedmiotowa nielegalna wytwórnia papierosów rozpoczęła swoją działalność w (...) (...) r., co wiązało się z przybyciem do P. w dniu (...) (...) r. X. M., który potrafił obsługiwać i naprawiać maszyny. Z wyjaśnień A. P. (2), który kierował omawianą działalnością, należy wyprowadzić wniosek, że nawiązał kontakt z A. M. (1) jeszcze zanim rozpoczęto nielegalną produkcję papierosów i ten ostatni uczestniczył w niej od samego początku – być może pojawił się w B. wcześniej, kiedy oczekiwano na przybycie X. M. i

wówczas wykonywał  
jakieś prace fizyczne  
nie związane z  
produkcją.

Przypomnieć

wypada, że A. P.  
(2) poprosił A. M.  
(1) o pomoc „przy  
rozładunku suszu  
tytoniu, obsłudze  
maszyn i pakowaniu  
papierosów”. W  
miejscu, gdzie  
odbywała się  
produkcja A. M. (1)  
został

zakwaterowany i to  
razem z X. M.,  
który pojawił się  
tam w (...) (...) r.  
Na marginesie tylko  
można zaznaczyć,  
że niezależnie od  
tego czy okres  
działania A. M. (1)  
należałoby datować  
od (...) r., czy od  
połowy (...) (...) r.,  
to nie zmieniloby  
to ustaleń co do  
ilości papierosów, w  
wytworzeniu  
których brał udział i  
oznaczał

podrobionymi  
znakami

towarowymi oraz co  
do których unikał  
opodatkowania, jak  
też co do ilości  
przyjętej przez niego  
krajanki tytoniowej  
(wyrób akcyzowy).

Te ustalenia mają  
bowiem charakter  
autonomiczny i dla  
ich trafności nie ma  
znaczenie, w którym  
z wymienionych  
momentów



oskarżony rozpoczął działalność przestępczą. Opierają się one m.in. na wyjaśnieniach A. M. (1).

Po trzecie, nie jest prawdą, że Sąd Okręgowy przyjął, iż maszyny w B. pracowały w sposób nieprzerwany. Na stronie 49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w części odnoszącej się do ustaleń faktycznych, podkreślono, iż „w pracy nie było większych przestojów i była ona wykonywana od poniedziałku do soboty włącznie”. Przestoje więc były. Zakładając, że trwały one dwa tygodnie, jak sugeruje obrońca, to i tak nie ma to żadnego znaczenia z punktu widzenia poczynionych ustaleń faktycznych co do ilości nabytej krajanki tytoniowej, ilości wyprodukowanych i oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi papierosów, co do których oskarżony uchylał się również od opodatkowania. Ilości te wynikają

bowiem z  
prawidłowo  
poczynionych przez  
Sąd Okręgowy  
ustaleń faktycznych,  
które mają oparcie  
w trafnie ocenionych  
dowodach. Ilość  
dostarczonej  
krajanki tytoniowej  
wynika przede  
wszystkim z  
wyjaśnień A. M. (3)  
i J. P. (1). Z kolei  
z opinii biegłego  
D. P. wynika, że  
teoretyczna  
wydajność maszyn  
zabezpieczonych w  
B. w zakresie  
wytwarzania i  
pakowania, to 1  
920 000 sztuk  
papierosów  
tygodniowo.  
Przyjmując, że  
wytwórnia działała  
6 miesięcy i każdy  
miesiąc składał się  
z 4 tygodni,  
to możliwe było  
wyprodukowanie w  
tym czasie 46  
080 000 sztuk  
papierosów. A. M.  
(1) zarzucono zaś  
wytworzenie 18 240  
000 papierosów  
– czyli znacząco  
poniżej połowy  
teoretycznych  
możliwości. Tak  
więc, gdyby nawet  
przerwy były o  
wiele dłuższe to w  
niczym nie podważa  
prawidłowości  
ustaleń Sądu  
Okręgowego.

Po czwarte, nie zasługują na uwzględnienie zarzuty obrońcy, w których twierdzi, iż dowolnym i co za tym idzie nieprawidłowym było ustalenie przez Sąd I instancji, że było 15 transportów tytoniu do B. i za każdym razem dotyczyło to 1 500 kg, tj. łącznie 22 500 kg i że wyprodukowano 18 240 000 sztuk papierosów. Rzecz w tym, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne opierają się na wyjaśnieniach J. P. (1) i A. M. (1). Pierwszy z nich podał, że transportów było 30, standardowo po 1 500 kg każdy. Z kolei drugi z nich podał mniej precyzyjnie, że transportów było kilkanaście i przywożono od 700 kg do 1 500 kg. Zestawiając te relacje Sąd I instancji ustalił, że transportów było 15 i za każdym razem po 1 500 kg. Takie ustalenie nie jest z pewnością dowolne. Jest ono wręcz korzystne, gdy uwzględni się dość stanowcze twierdzenia J. P.

(1), co do ilości transportów, a w szczególności co do wagi dostarczonej krajanki tytoniu. Ustalenie to jawi się jako tym bardziej trafne, a nawet daleko ostrożne, gdy uwzględni się relacje co do sposobu i czasu pracy w nielegalnej wytwórni oraz opinię biegłego w zakresie wydajności maszyn.

Ilość wyprodukowanych papierosów jest zaś wynikiem matematycznych wyliczeń związanych z powyższymi ustaleniami.

Zgodnie z opinią biegłego, 22 500 kg krajanki pozwoliło na wyprodukowanie 18 240 000 papierosów i to po odliczeniu ponad 3 ton krajanki zabezpieczonej podczas interwencji Policji w dniu (...) (...) r., a w więc nie wykorzystanej do produkcji. Biegły stwierdził zarazem, iż z 25 kilogramów krajanki powstaje 1 kilogram pyłu, zaś pozostałe 24 kilogramy służą do wytworzenia 24 000 papierosów – 1 gram krajanki na jednego papierosa.

Po piąte, treść notatnika zabezpieczonego u A. P. (2), podobnie jak i jego wyjaśnienia, nie posłużyły do ustalenia ilości nabytej krajanki, ponieważ były one niezgodne z wyjaśnieniami J. P. (1) i A. M. (3), które stały się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych.

Po szóste, prawdą jest, że Sąd Okręgowy nie ustalił skąd pochodziła krajanka tytoniowa ponad ilość ustaloną wobec oskarżonego K. K. (1) (2 transporty po 1 500 kg, łącznie 3000 kg). Nie zdołano tego uczynić zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Żaden z oskarżonych, czy świadków nie potrafił wskazać dostawców. Dlatego też w opisie czynu przyjęto, iż pochodziła ona od nieustalonych osób. W niczym to jednak nie podważa prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, o czym była już mowa.

Po siódme, jeżeli chodzi o komponenty do produkcji papierosów, tj. folie, etykiety, pudełka, ustniki i kleje, to niewątpliwie zostały one dostarczone do B. skoro doszło do wyprodukowania, zapakowania, oznaczenia papierosów podrobionymi znakami akcyzy oraz wywiezienia ich z wytwórni, co jest okolicznością oczywistą. Sąd Okręgowy nie musiał zatem czynić w tym zakresie jakiś szczegółowych „ustaleń”.

Po ósme, odnosząc się do dywagacji obrońcy co do zeznań świadka P. N. i „wydajności linii” w zakresie produkcji i pakowania papierosów, to de facto nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. W tym miejscu Sąd Apelacyjny jeszcze raz odwołuje się do zacytowanych wyżej stwierdzeń biegłego D. P. i poczynionych tam rozważań w omawianym zakresie.

Nietrafny okazał się jednocześnie zarzut

rażącej  
niewspółmierności  
kary. Sąd Okręgowy  
kształtując rozmiar  
jednostkowych kar  
pozbawienia  
wolności i kary  
grzywny oraz kary  
łącznie pozbawienia  
wolności miał na  
uwadze wszystkie  
istotne w tej  
materii okoliczności,  
tj. zarówno te  
przemawiające na  
korzyść A. M. (1),  
jak i na jego  
niekorzyść. Z jednej  
strony chodzi tu o  
przyznanie się w  
znacznej części do  
popelnienia  
zarzuconych mu  
przestępstw, nie  
utrudnianie  
postępowania,  
ustabilizowany tryb  
życia i  
dotychczasową  
niekaralność, a  
drugiej strony -  
co pomija obrońca  
- o wysoki  
stopień szkodliwości  
społecznej  
popelnionych przez  
niego przestępstw,  
rodzaj naruszonych  
dóbr prawnie  
chronionych  
(porządek  
publiczny, obrót  
gospodarczy i mienie  
Skarbu Państwa),  
czas przestępczego  
współdziałania, w  
tym w ramach grupy  
przestępczej, ilość  
osób  
zaangażowanych w

przestępczą  
działalność,  
działanie w celu  
osiągnięcia korzyści  
majątkowej,  
znaczącą rolę, jaką  
odegrał w  
przestępczym  
procederze – wbrew  
sugestiom obrońcy,  
wyczerpanie jednym  
czynem znamion  
opisanych w dwóch  
przepisach, co przy  
niektórych  
zarzutach  
skutkowało  
przyjęciem  
kwalifikacji  
kumulatywnej,  
popelnienie  
przestępstw w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy przestępczej,  
zaplanowany i  
przemyślany sposób  
działania, działanie  
z zamiarem  
bezpośrednim oraz  
uczynienie z  
popelnienia  
przestępstwa stałego  
źródła dochodu.

Orzekając karę  
grzywny Sąd  
Okręgowy miał na  
uwadze warunki  
osobiste, rodzinne,  
stosunki majątkowe  
i możliwości  
zarobkowe A. M.  
(1), co jednoznacznie  
wynika z  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.



Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Na przekór twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze uzależnienie A. M. (1) od alkoholu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego. W konsekwencji, jego stan nie podważa ustalenia Sądu Okręgowego, że

działał on w sposób przemyślany i zaplanowany, jakby tego chciał skarżący.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączna) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 84 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów.

Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 20 000 złotych, przy czym łącznie po 40 000 złotych), gdy weźmie się

pod uwagę ilość  
papierosów, które A.  
M. (1)  
wyprodukował, a  
przecież były one  
oznaczane  
podrobionymi  
znakami  
towarowymi.

Nie budzi  
jednocześnie  
żadnych zastrzeżeń  
wskazanie, które z  
kar wymierzonych  
oskarżonemu  
podlegają  
wykonaniu w  
przypadku  
wystąpienia  
idealnego zbiegu w  
rozumieniu art. 8  
§ 1 k.k.s. (punkt  
87 zaskarżonego  
wyroku).

To ostatnie  
rozstrzygnięcie nie  
zostało  
zakwestionowane  
przez apelującego.

Z wyżej wskazanych  
powodów, Sąd  
Apelacyjny utrzymał  
zaskarżony wyrok w  
mocy w stosunku do  
A. M. (1).

Wniosek

Obrońca A. M. (1)  
wniósł alternatywnie  
o:  
  
- uchylenie  
zaskarżonego  
wyroku i  
przekazanie sprawy  
Sądowi I instancji

# zasadny  
  
# częściowo zasadny  
  
# niezasadny

<p>do ponownego rozpoznania,</p> <p>- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kar w granicach dolnego ustawowego zagrożenia przewidzianego za zarzucane mu czyny.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione przez obrońcę w apelacji, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.4.</p>	<p>Obrońca oskarżonego T. L. K. podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazy art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, opartą jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i nieuwzględniającej okoliczności</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

przemawiających na  
korzyść  
oskarżonego, a  
polegającą na  
pominięciu zeznań  
świadków,  
wyjaśnień  
współoskarżonych,  
danych z  
podstępów (lub  
wyciągnięcie z nich  
błędnych  
wniosków), z  
których wynika,  
że oskarżony nie  
kierował  
zorganizowaną  
grupą przestępczą,  
a jego rola  
była pomocnicza  
jako tłumacza, nie  
podejmował  
żadnych decyzji  
ani nie wydawał  
poleceń, nie  
finansował ani nie  
organizował  
wytwarzania  
wyrobów  
tytoniowych, nie  
kierował przyjęciem  
wyrobów  
tytoniowych, nie  
przyjął ani nie  
przechowywał  
wyrobów  
akcyzowych, ani też  
nie nakłaniał nikogo  
do przestępstw,  
który to błąd  
wynika chociażby z  
innych ustaleń Sądu,  
zgodnie z którymi  
dopiero od (...) r.  
oskarżony miał  
rzekomo wszystko  
przejąć i  
podejmować  
decyzje, a zatem nie  
tylko nie kierował

grupą i nie był osobą decyzyjną, ale z całą pewnością, zgodnie z ustaleniami Sądu, nie mógł tego robić w okresie od (...) (...) r.;

2) obraży art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jawiąca się w wyciągnięciu sprzecznych z tym materiałem wniosków i dokonaniu sprzecznych ustaleń faktycznych, m.in. w zakresie tego, że od (...) (...) r. oskarżony miał rzekomo być odpowiedzialny za finansowanie osób zajmujących się pakowaniem wyrobów tytoniowych w G., podczas gdy z innych ustaleń Sądu, jak i z pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pieniądze pracownikom przekazywała osoba narodowości polskiej, co potwierdza, że oskarżony nie pełnił funkcji kierowniczej i decyzyjnej w grupie, w tym m.in. poprzez finansowanie

pracowników  
fizycznych;

3) obraży art. 7 k.p.k.  
poprzez dowolną  
ocenę  
zgromadzonego w  
sprawie materiału  
dowodowego,  
polegającą na  
uznaniu, iż  
oskarżony nakłaniał  
do popełnienia  
przestępstwa, mimo  
że nie wynika to  
ze zgromadzonego  
materiału  
dowodowego, w  
szczególności wobec  
Q. L. N., który  
zgodnie z innymi  
ustaleniami Sądu  
miał działać w  
zorganizowanej  
grupie przestępczej  
już od (...) r.,  
w ramach  
której zajmował  
się pakowaniem  
wyrobów  
tytoniowych oraz  
naprawą maszyn,  
to trudno przyjąć,  
że "w/w skoro  
od dłuższego czasu  
miał być członkiem  
grupy o określonych  
zadaniach, to  
nielogicznym jest  
ażeby oskarżony rok  
później we wrześniu  
(...) r. miał nakłaniać  
go do popełnienia  
przestępstw  
tożsamyh z tymi,  
które miał popełniać  
już wcześniej, a co  
więcej trudno w  
tej sytuacji przyjąć,  
ażeby w/w już

wcześniej nie miał zamiaru popełnienia przestępstw, co skutkuje brakiem możliwości przypisania oskarżonemu nakłaniania";

4) obraży art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jawiącą się w przyjęciu, że oskarżony jest odpowiedzialny za przyjęcie i przechowywanie w okresie od (...) (...) r. papierosów, podczas gdy oskarżony nie miał z tym nic wspólnego, a nadto, jak wynika z ustaleń Sadu, G. C. przyjął je od K. J.;

5) obraży art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jawiącą się w przyjęciu, że z zarzucanych oskarżonemu przestępstw czerpał on korzyści majątkowe czyniąc sobie z nich stałe źródło dochodu, podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego;



6) obrazy art. 424 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak dokładnego uzasadnienia w zakresie faktów i dowodów, m.in. brak dokładnego wskazania, z jakich konkretnie rozmów i z jakimi osobami Sąd wyciągnął wniosek, że oskarżony wydawał polecenia innym osobom, a tym samym był osobą decyzyjną i kierował zorganizowaną grupą przestępczą;

7) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a jawiący się m.in. w bezpodstawnym przyjęciu, że;

- oskarżony kierował zorganizowaną grupą przestępczą i w tym zakresie dopuszczał się m.in. finansowania i organizowania wytwarzania wyrobów tytoniowych, finansowania pracowników, przyjmowania i przechowywania wyrobów akcyzowych,

- oskarżony nakłaniał do popełniania przestępstw;

	8) rażącej niewspółmierności kary.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzuty obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Analiza apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący podniósł zarówno zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, jak i zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, ale podstawą do ich skonstruowania uczynił te same okoliczności, które uznał za uchybienia Sądu I instancji. W tych różnych rodzajowo zarzutach podważana jest bowiem ta sama ocena wiarygodności danych dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne. Takie ujmowanie zarzutów nie jest prawidłowe. Dane, czyli jedno uchybienie, winno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu. Zarzut ten winien się opierać na</p>			

tw. pierwotnej przyczynie uchybienia, co wiąże się z tym, że nie można mylić przyczyny uchybienia z jego następstwem – skutkiem.

Oczywiście jedno rozstrzygnięcie (np. jeden punkt wyroku) może być dotknięty dwoma bądź większą ilością uchybień, co da podstawę do podniesienia dwóch lub większej ilości zarzutów, ale, jak już to podkreślono, to samo uchybienie powinno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu.

Poszukując pierwotnej przyczyny uchybienia należy pamiętać o tym, że zarzut obrazy prawa materialnego może być podniesiony prawidłowo tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być prawidłowo podniesiony tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie jest kwestionowany sposób procedowania sądu

- co wiąże się z obrazą przepisów prawa procesowego czy to na etapie gromadzenia dowodów, czy też na etapie ich oceny. Jeżeli błędne ustalenia faktyczne są wyłącznie następstwem obrazy prawa procesowego na wspomnianych dwóch etapach, to nie ma podstaw do podnoszenia zarzutu opartego na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. Zasadne jest wówczas podniesienie tylko zarzutu obrazy prawa procesowego, a błędne ustalenia faktyczne, stanowiące jedynie skutek, decydują o wpływie tego uchybienia na treść wyroku. Wykazanie tego wpływu jest wszak niezbędne, gdy za podstawę zarzutu skarżący przyjmuje art. 438 pkt 2 k.p.k. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zaś zostać prawidłowo podniesiony, oczywiście od strony formalnej, czyli jako pierwotna przyczyna uchybienia, wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie

dowody i  
prawidłowo je  
ocenił, lecz ustalając  
stan faktyczny na  
podstawie tych  
dowodów, pominął  
wynikające z nich  
okoliczności istotne  
w sprawie (tzw. błąd  
„braku”) albo ustalił  
fakty, które wcale  
z danego dowodu  
nie wynikają lub  
wynikają, ale zostały  
zniekształcone (tzw.  
błąd „dowolności”).  
Błąd „dowolności”  
może także polegać  
na tym, iż w  
sposób wadliwy  
wnioskowano z  
prawidłowo  
ustalonych faktów  
ubocznych co do  
istnienia lub  
nieistnienia faktu  
głównego w  
procesach  
poszlakowych. Błąd  
tego rodzaju  
oznacza, że  
określony fakt  
ustalono w sposób  
dowolny, albowiem  
nie ma on  
oparcia w dowodach  
(tak trafnie D.  
Świecki [w:] Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, red. J.  
Skorupka, Legalis  
2018, komentarz do  
art. 438).

Przedstawiony  
sposób  
konstruowania  
zarzutów  
(kwalifikowania

uchybień pod określoną przyczynę odwoławczą) nie został zachowany w omawianej apelacji. W konsekwencji, uznanie niezasadności danego zarzutu będzie skutkowało niejako automatycznie niezasadnością innego zarzutu, który został oparty na tym samym rzekomym uchybieniu Sądu, ale ujętym z perspektywy „następstwa” tegoż uchybień, a nie „przyczyny”.

Odrywając się od powyższych rozważań, należy stwierdzić, że analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej

oceny, wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego, jak też  
nie była obarczona  
błędami faktycznymi  
czy logicznymi.

Uzasadnienie  
zaskarżonego  
wyroku spełnia  
wymogi  
przewidziane przez  
art. 424 k.p.k.  
Odtwarza proces  
myślowy, który  
doprowadził Sąd  
Okręgowy do  
rozstrzygnięcia i  
stąd umożliwia  
przeprowadzenie  
kontroli  
instancyjnej.

Pamiętać należy, że  
Sąd odwoławczy nie  
kontroluje  
zasadności  
pisemnych  
motywów wyroku,  
lecz trafność  
orzeczenia Sądu  
I instancji. W  
uzasadnieniu  
przedstawiany jest  
tylko tok  
rozumowania Sądu,  
który doprowadził  
do wydania  
konkretnego  
orzeczenia. Jeżeli  
więc uzasadnienie  
orzeczenia pozwala  
na kontrolę  
instancyjną, nawet  
utrudnioną, a nie  
uniemożliwia jej, to  
spełnia wymogi art.  
424 k.p.k. (zob. m.in.  
postanowienie SN z  
dnia 7 stycznia 2009

roku, IV KK 368/08,  
LEX nr 598005).

Należy

przypomnieć, że  
utrwalone w  
judykaturze jest  
stanowisko, że  
przekonanie sądu  
o wiarygodności  
jednych dowodów  
i niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną art. 7  
k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone  
ujawnieniem w toku  
rozprawy głównej  
całokształtu  
okoliczności sprawy  
(art. 410 k.p.k.)  
i to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia prawdy  
(art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego (art. 4  
k.p.k.),

c) jest wyczerpująco  
i logicznie -  
z uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego -  
uargumentowane w  
uzasadnieniu  
wyroku (art. 424 § 1 i  
2 k.p.k.) – zob. m.in.:  
wyrok SN z dnia 16  
grudnia 1974 roku,  
Rw 618/74, Lex nr



18945, wyrok SN z dnia 4 lipca 1995 roku, II KRN 72/95, Lex nr 162495, postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2007 roku, III KK 271/06, Lex nr 459451.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. może okazać się skuteczny, wówczas gdy jego autor wskaże, na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny, tj. wykaże, ocena których dowodów kłóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub była wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania. Nie czyni zadość powyższym wymogom dokonanie przez apelującego własnej wybiórczej oceny dowodów i poczynienie w środku odwoławczym, w oparciu o taką ocenę, własnych ustaleń. Należy podkreślić, że sąd orzekający może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedno dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego

przymiotu odmówić, byleby przy ich ocenie nie przekroczył granic zakreślonych w art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił.

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – wbrew twierdzeniom apelującego – przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w należycie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd ten nie dopuścił się:

1) obraży art. 4 k.p.k., ponieważ poddał badaniu i uwzględnił wyrokując okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

2) obraży art. 7 k.p.k., ponieważ ocenił wszystkie dowody zgromadzone w

sprawie i uczynił to swobodnie, a nie dowolnie, kierując się przy tym zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazaniami wiedzy;

3) obraży art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., ponieważ w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, jakie fakty Sąd Okręgowy uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku;

4) błędu w ustaleniach faktycznych, ponieważ wszystkie ustalone fakty znajdują oparcie w dowodach będących podstawą ich przyjęcia i jednocześnie nie pominięto żadnego faktu z tych dowodów wynikającego, a zatem nie może być mowy ani o błędzie dowolności, ani też o błędzie braku.

Odnosząc się bliżej do zarzutów i argumentów zawartych w apelacji, Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Po pierwsze, analizując apelację obrońcy wprost rzuca się w oczy ogólnikowość pierwszego z podniesionych w niej zarzutów, jak i jego uzasadnienia. Skarżący poprzestaje na autorytatywnych stwierdzeniach, których nie popiera jakimikolwiek konkretami. Nie sposób więc dociec na czym ostatecznie polegała błędna ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji i jakie są przyczyny poczynionych błędnych ustaleń. Otóż obrońca zarzuca Sądowi Okręgowemu „dowolną i wybiórczą” ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego „opartą jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i nieuwzględniającej okoliczności przemawiających na

korzyść oskarżonego”, a która miałyby polegać na pominięciu zeznań świadków, wyjaśnień współoskarżonych, danych z podsłuchów”. Te „pominięte dowody” miałyby zaś wskazywać, że T. L. K.: „nie kierował zorganizowaną grupą przestępczą, a jego rola była pomocnicza jako tłumacza”, „nie podejmował żadnych decyzji ani nie wydawał poleceń”, „nie finansował ani nie organizował wytwarzania wyrobów tytoniowych”, „nie kierował przyjęciem wyrobów tytoniowych”, „nie przyjął ani nie przechowywał wyrobów akcyzowych” i „nie nakłaniał nikogo do przestępstw”. Mimo, iż te twierdzenia stanowią trzon apelacji obrońcy, to jednak trudno by szukać tak w zarzucie, jak i w uzasadnieniu apelacji wskazania chociażby jednego świadka, czy współoskarżonego, których relacje zostały rzekomo

pominięte – nie mówiąc już o fragmencie zeznań świadków, czy wyjaśnień współoskarżonych, którego miałyby to dotyczyć. Tak samo obrońca nie podaje, które „dane z podsłuchów” i w jakim fragmencie miałyby być pominięte. Takie ujęcie zarzutu i ich jego uzasadnienia powoduje, że jest on gołosłowny i nie poparty jakimkolwiek logicznym wywodem, który były powiązany z wykazaniem konkretnych błędów Sądu I instancji czy to na etapie gromadzenia dowodów, czy to na etapie ich oceny, czy też na etapie czynienia ustaleń faktycznych. Konstatacja ta nabiera o tyle istotnego znaczenia, że lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w zestawieniu z dowodami przeprowadzonymi na rozprawie, prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony materiał dowodowy nie pominął żadnego

dowodu. Ocenił wszystkie dowody, w tym zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonych i materiał z podsłuchów. Wziął pod uwagę tak okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść T. L. K.. Precyzyjnie określił, którym dowodom i ewentualnie w jakich fragmentach daje wiarę i dlaczego odmawia tej wiary dowodom przeciwnym. Poczynione zaś ustalenia faktyczne mają pełne oparcie w dowodach, które uznane zostały za wiarygodne. Z uwagi na niezwykłą wręcz ogólnikowość wspomnianego zarzutu i jego uzasadnienia oraz poprzestanie przez obrońcę na li tylko autorytatywnych stwierdzeniach („zaprzeczeniach”), Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby bardziej wnikliwego odnoszenia się do niego, co zresztą byłoby niemożliwe, ponieważ nie wiadomo, z jakimi konkretnie pominiętymi zeznaniami świadków, wyjaśnieniami

współoskarżonych i danymi z podsłuchów należałoby się „rozprawić”. Niemniej, Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że T. L. K. wraz z K. J. kierował zorganizowaną grupą przestępczą i w jej ramach dopuścił się pozostałych przypisanych mu czynów. Sąd ten czyniąc ustalenia faktyczne jasno wskazuje kto brał udział w działaniach tej grupy i na czym polegała jej działalność. Mało tego, określa rolę każdego i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego, Sąd I instancji precyzyjnie wskazuje, które z nich uznaje za wiarygodne, a które nie i dlaczego. Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Co jednak najistotniejsze, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd



Okręgowy  
wyjątkowo  
obszernie, wnikliwie  
i przekonująco  
wykazuje dlaczego  
poszczególni  
oskarżeni wyczerpali  
znamiona  
przestępstwa z art.  
258 § 1 k.k.,  
tj. udziału w  
zorganizowanej  
grupie przestępczej  
oraz wskazuje co  
legło u podstaw  
ustalenia, iż T. L.  
K. tą grupą kierował  
w rozumieniu art.  
258 § 3 k.k.  
Zaprezentowano  
tam zarówno  
teoretyczne  
rozważania na temat  
znamion tego typu  
czynu zabronionego,  
jak i przedstawiono  
szczegółowo  
powody, które w  
analizowanym  
przypadku  
zdecydowały o  
przyjęciu tej  
kwalifikacji prawnej.  
Uczyniono to z  
podaniem dowodów  
i konkretnych  
faktów, jakie w tym  
przypadku miały  
rozstrzygające  
znaczenie. Nadto  
sposób  
rozumowania Sądu  
I instancji został  
przejrzyście  
umotywowany.  
Zbędnym byłoby  
powielanie tego  
samego w tym  
miejscu. obrońca  
zdaje się tych

wszystkich  
obszernych  
wypowiedzi Sądu  
Okręgowego nie  
dostrzegać, ale one  
w sposób niebudzący  
wątpliwości  
wykazują sprawstwo  
T. L. K. nie  
tylko w zakresie  
przestępstwa z art.  
258 § 3 k.k., ale i w  
zakresie wszystkich  
pozostałych  
przypisanych mu  
przestępstw.

Po drugie, nie  
jest prawdą, że  
w zakresie okresu,  
w którym T. L.  
K. miał kierować  
zorganizowaną  
grupą przestępczą  
Sąd Okręgowy  
popadł w  
sprzeczność. W  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku Sąd ten cały  
czas konsekwentnie  
utrzymuje, że  
oskarżony kierował  
tą grupą od  
(...) r. Wynika  
to z wiarygodnych  
wyjaśnień G. C., na  
którego to posesji  
w G. działalność  
ta wzięła swój  
początek. Znajduje  
to także  
potwierdzenie w  
relacjach osób tam  
zatrudnionych oraz  
w treści rozmów  
telefonicznych  
uzyskanych w  
drodze podsłuchów.  
Dowody te zostały

wskazane i omówione wnikliwie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Prawdą jest, że w pewnym momencie Sąd I instancji odwołuje się do rozmów telefonicznych, które prowadzili pracownicy fizyczni narodowości (...), zatrudnieni w nielegalnych wytwórniach wyrobów tytoniowych. Posługiwali się telefonem, który został im dostarczony w celu kontaktowania się z osobami decyzyjnymi, w szczególności właśnie z T. L. K. Z tych rozmów, uzyskanych w drodze podsłuchów, które były objęte kontrolą operacyjną o kryptonimie (...) wynika, że od (...) r. T. L. K. „ma wszystko przejąć”, ale nie chodziło o to, iż dopiero od tego momentu ma kierować przestępczą działalnością, lecz o to, że z tym momentem zaangażował się on finansowo w ten proceder, a zatem rozszerzył niejako „swoje wpływy”. Na takie rozumienie

tego sformułowania jasno wskazują wypowiedzi Sądu Okręgowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W przedmiotowych rozmowach podkreślano bowiem, że teraz to T. L. K. „trzeba naciskać o pieniądze”. Rozmowy te korelują jednocześnie z uzyskanymi w drodze podsłuchów materiałami, z których wynika, że oskarżony już od (...) (...) r. był odpowiedzialny za rozliczanie osób pakujących papierosy dostarczane przez K. J. i M. K. (1).

Po trzecie, to, że osobom zajmującym się pakowaniem wyrobów tytoniowych pieniądze bezpośrednio, fizycznie dostarczała osoba narodowości polskiej nie oznacza, iż od (...) (...) r. za rozliczenia te nie był odpowiedzialny T. L. K.. To, że tak było wynika z materiałów uzyskanych w wyniku kontroli operacyjnej i z pewnością nie jest to ustalenie dowolne. Oceniając działania

grup przestępczych stwierdzić trzeba, że osoby odgrywające kierowniczą rolę z reguły, przy wykonywaniu określonych czynności, wyręczają się innymi, podległymi im osobami.

Po czwarte, to, że T. L. K. nakłaniał Q. L. N. i M. D. do wytwarzania wyrobów akcyzowych o znacznej wartości bez wymaganego wpisu do rejestry wynika z wyjaśnień G. C., którym Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę i przekonująco umotywował to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ogólnikowa treść zarzutu i uzasadnienia apelacji w żaden sposób nie podważa tej oceny. Co więcej, wyjaśnienia G. C. znajdują też oparcie w zeznaniach Q. L. N. i M. D. w tej części, w której dano im wiarę. Przypomnieć wypada, że ci ostatni w odrębnym postępowaniu dobrowolnie poddali się karze. Poza tym, fakt udziału Q. L. N. w grupie przestępczej od

(...)r. nie wyklucza nakłonienia go przez T. L. K. do popełnienia omawianego czynu. Wszak przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., które zarzucono Q. L. N. ma charakter formalny i pozostaje w zbiegu realnym z przestępstwami popełnianymi w jego ramach.

Po piąte, fakt przyjęcia i przechowywania przez T. L. K. w G. w okresie od (...) (...) r. wyrobów akcyzowych nieoznaczonych polskimi znakami akcyzy w postaci papierosów wynika z wyjaśnień G. C., które znajdują potwierdzenie w protokole przeszukania. To, że opisując to zdarzenie G. C. posłużył się sformułowanie „odebrałem” nie oznacza, iż uczynił to sam i wyłącznie dla siebie. Z jego relacji jednoznacznie wynika, że uczynił to w obecności T. L. K., który całym przedsięwzięciem kierował i sam jakichkolwiek prac fizycznych nigdy nie wykonywał. To on jednak całe to przedsięwzięcie zorganizował i –

jak wspomniano  
– kierował nim.

Kontekst  
wypowiedzi G. C.  
jest jasny i nie  
pozostawia w tej  
materii wątpliwości  
co do sprawstwa  
T. K.. W czynie  
tym brali też udział  
M. D. i Q. L.  
N.. Cała czwórka  
działała wspólnie i w  
porozumieniu.

Po szóste, oderwany  
od realiów sprawy  
jest wywód obrońcy,  
że nie ma podstaw  
do przyjęcia, iż  
oskarżony czerpał  
korzyści z  
przestępczego  
procederu i uczynił  
sobie z tego stałe  
źródło dochodu.

Zasady  
prawidłowego  
rozumowania,  
doświadczenia  
życiowego i  
wskazania wiedzy  
– w relacji co  
całokształtu  
zgromadzonych  
dowodów -  
pozwoliły Sądowi  
Okręgowemu  
zasadnie przyjąć, że  
T. L. K. działał  
w celu osiągnięcia  
korzyści majątkowej  
(co wykorzystał przy  
wymiarze kary, a  
nie w opisach  
czynów) i uczynił  
sobie z popełnienia  
przestępstwa stałe  
źródło dochodu.  
Trudno uznać, że

są to ustalenia dowolne, gdy weźmie się pod uwagę to, iż oskarżony przy pomocy bardzo profesjonalnego sprzętu i zaangażowaniu szeregu osób, którymi kierował, zajmował się nielegalnym wytwarzaniem papierosów, oznaczanych podrobionymi znakami towarowymi renomowanych firm w celu wprowadzenia ich do obrotu. Cel tych działań z perspektywy zdrowego rozsądku jest oczywisty. Naiwnym byłoby przyjęcie, że oskarżony czynił to charytatywnie i to angażując zarazem własne środki finansowe.

Po siódme, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 424 §1 k.p.k. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy bardzo precyzyjnie przytoczył dowody, które zdecydowały o uznaniu sprawstwa T. L. K. w zakresie przypisanych mu



przestępstw, w szczególności przedstawiając stan faktyczny i omawiając jego wyjaśnienia. D. tych argumentów odwołuje się Sąd Apelacyjny, o czym już była mowa. W części dotyczącej stanu faktycznego wskazano również poszczególne dowody, które stały się podstawą poczynionych ustaleń oraz numery kart, na których one się znajdują. Odnosi się to również do rozmów telefonicznych. Jeżeli zdaniem obrońcy, wskazania tych rozmów były zbyt mało precyzyjne w zakresie wydawania przez T. L. K. poleceń innym osobom i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, to chcąc wykazać nieprawdziwość twierdzeń Sądu Okręgowego winien poddać analizie te nagrania i przedstawić swoją ocenę, ale opartą o konkretne argumenty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozmowy, na które powołuje się Sąd Okręgowy stanowią odpowiednie uzasadnienie do

poczynionych  
ustaleń faktycznych.

Nietrafny okazał się  
też zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary. Sąd Okręgowy  
kształtując rozmiar  
jednostkowych kar  
pozbawienia  
wolności i grzywny  
oraz kar łącznych  
miał na uwadze  
wszystkie istotne  
w tej materii  
okoliczności, tj.  
zarówno te  
przemawiające na  
korzyść T. L. K., jak i  
na jego niekorzyść. Z  
jednej strony chodzi  
tu o częściowe  
przyznanie się do  
popelnienia  
zarzuconych mu  
przestępstw, nie  
utrudnianie  
postępowania i  
ustabilizowany tryb  
życia, a drugiej  
strony o wysoki  
stopień szkodliwości  
społecznej  
popelnionych przez  
niego przestępstw,  
rodzaj naruszonych  
dóbr prawnie  
chronionych  
(porządek  
publiczny, obrót  
gospodarczy i mienie  
Skarbu Państwa),  
czas przestępczego  
współdziałania, w  
tym w ramach grupy  
przestępczej, ilość  
osób  
zaangażowanych w  
przestępczą  
działalność,

działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, a w szczególności jego uprzednią karalność.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe T. L. K., co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punktach 3 i 6 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów. Nawiązki te z

pewnością nie rążą swoim rozmiarem, gdy weźmie się pod uwagę ilość papierosów, które oskarżony wyprodukował, a przecież były one oznaczane podrobionymi znakami towarowymi.

Nie budzą jednocześnie żadnych zastrzeżeń następujące rozstrzygnięcia Sądu:

- wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (punkt 10 zaskarżonego wyroku),

- orzeczenie o przepadku (punkt 13 zaskarżonego wyroku).

Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do T. L. K..

Wniosek

<p>Obrońca oskarżonego T. L. K. wniósł o:</p> <ul style="list-style-type: none"><li>- zmianę punktu 1 wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu, że oskarżony kierował grupą i przyjęcie kwalifikacji z art. 258 1 k.k. oraz obniżenie kary do 5 miesięcy pozbawienia wolności,</li><li>- zmianę punktu 2 wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu tego, że oskarżony dopuścił się go w ramach kierowanej przez niego grupy przestępczej oraz tego, iż finansował i organizował wytwarzanie wyrobów tytoniowych, a z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności,</li><li>- zmianę punktu 3 wyroku i zasądzenie na rzecz każdego z pokrzywdzonych kwoty 2 000 złotych,</li><li>- zmianę punktu 4 wyroku poprzez wyeliminowanie z</li></ul>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
---	---	--

opisu czynu tego, że oskarżony dopuścił się go w ramach kierowanej przez niego grupy przestępczej i z popełnionych przestępstw skarbowych uczynił sobie stałe źródło dochodu oraz wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

- zmianę pkt 5 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- uchylene pkt 6 wyroku,

- zmianę pkt 7 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- zmianę pkt 8 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- zmianę pkt 9 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- zmianę punktu 10 wyroku i orzeczenie, że wykonaniu podlega kar 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywna w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

- zmianę punktu 11 wyroku i orzeczenie kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności.

Alternatywnie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały



<p>się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>		
<p>3.5.</p>	<p>Obrońca oskarżonego A. P. (2) podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie:</p> <p>a) ustalenia zdolności produkcyjnych przypisanych oskarżonemu P. - poprzez brak uwzględnienia zeznań P. N. w zakresie, w którym biegły oceniając wydajność linii produkcyjnych określił minimalną liczbą obsługujących urządzenie osób jako zespół od 6 do 8 osób,</p> <p>b) ustalenia ilości krajanki tytoniowej dostarczonej do B. - poprzez przyjęcie, że było jej "15 transportów" w łącznej ilości 22 500 kg - co pozostaje sprzeczne z punktem 50 zaskarżonego wyroku, w którym oskarżonego K. K. (1) Sąd skazał za wytworzenie i dostarczenie do B. łącznie 3 000 kg krajanki</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

tytoniowej wobec braku ustalenia rzekomej reszty krajanki składającej się na ilość 22,5 tony,

c) ustalenia istnienia zorganizowanej grupy przestępczej działającej w B., kierowanej przez oskarżonego A. P. (2), w tym wobec równoległego posługiwania się przed Sądem terminem "wspólnie i w porozumieniu" (z punktu widzenia logiki sprzecznym z istotą grupy) dla opisanie relacji pomiędzy członkami tejże grupy, którzy mogli być zorganizowani w ramach hierarchii i podlegać szefowi w osobie A. P. (2) albo działać na zasadach partnerskich, tj. wspólnie i w porozumieniu,

d) ustaleniu liczby transportów krajanki tytoniowej dostarczonej do B. - wobec braku uwzględnienia, że co najmniej sześć transportów musiało obejmować akcesoria do opakowań, kartoniki, folię, część krajanki była wadliwa, wilgotna i nie nadawała się do użycia, przez

co nie zostawała nawet rozładowana, bądź wracała do dostawcy;

2) brak istotnych ustaleń, mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia, stanowiące rażącą obrazę przepisów postępowania, w tym art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez:

- pominięcie w ocenie dowodów okoliczności wynikających z protokołu zatrzymanie oskarżonego oraz przeszukania nieruchomości w B.,

- pominięcie znaczenia treści notatek oskarżonego zabezpieczonych przez policję w chwili zatrzymania,

- pominięcie (brak krytycyzmu) w ocenie wyjaśnień współoskarżonych A. M. i J. P. , a konkretnie chodzi o:

a) co do J. P. (1) - konflikt na tle związku oskarżonego A. P. z żoną J. P., co stanowiło motyw do obciążenia A. P. przez J. P. w ramach odwetu,

b) co do A. M. (1) - stan nieustającego

	<p>upojenia alkoholowego, trwający 3 miesiące w okresie objętym zarzutem, padaczka alkoholowa, tomografia głowy wykazała ubytki centralnego układu nerwowego w płacie czołowym;</p> <p>powyższe okoliczności, zdaniem obrońcy, winny, a nie wzbudził w Sądzie koniecznych wątpliwości co do możliwości przyjęcia wyjaśnień wskazanych oskarżonych niemal bezkrytycznie, uznania zdolności postrzegania rzeczywistości i jej odtwarzania przez w/w bez zakłóceń, w sposób obiektywny przez co Sąd nie nabrał wątpliwości co do wiarygodności w/w oskarżonych (zdaniem Sądu obrona forsowała tezę, że zmiany składanych wyjaśnień są następstwem deficytów poznawczych).</p>		
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazał się chybione.

Po pierwsze, to nie zeznania P. N. są pierwszoplanowym dowodem na ustalenie zdolności produkcyjnych maszyn zabezpieczonych u A. P. (2). Dowodem tym jest opinia biegłego D. P., a wynika z niej, że teoretyczna wydajność maszyn zabezpieczonych w B. w zakresie wytwarzania i pakowania, to 1 920 000 sztuk papierosów tygodniowo.

Przyjmując, że wytwórnia działała 6 miesięcy i każdy miesiąc składał się z 4 tygodni, to możliwe było wyprodukowanie w tym czasie 46 080 000 sztuk papierosów. A. P. (2) zarzucono zaś wytworzenie 18 240 000 papierosów – czyli znacząco poniżej połowy teoretycznych możliwości. To, że świadek P. N. zeznał, iż wzorcowo urządzenie winno obsługiwać 6 do 8 osób w żadnej mierze nie podważa ustaleń Sądu

Okręgowego. Wszak faktem, którego żaden z oskarżonych pracujących w nielegalnej wytwórni w B. nie kwestionuje, w tym sam A. P. (2), jest to, że znajdujące się tam maszyny działały i to od poniedziałku do soboty włącznie, nawet, gdy obsługiwałyby je mniejsza ilość osób. Zakładając nawet, że były jakieś przerwy w okresie od (...) r. do (...) (...) r., w pewnym zakresie zmniejszona wydajność, to i tak trafność poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych pozostaje niewzruszona.

Po drugie, prawdą jest, że Sąd Okręgowy nie ustalił skąd pochodziła krajanka tytoniowa ponad ilość ustaloną wobec oskarżonego K. K. (1) (2) transporty po 1 500 kg, łącznie 3000 kg). Nie zdołano tego uczynić zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Żaden z oskarżonych, czy świadków nie potrafił wskazać dostawców. Dlatego też Sąd Okręgowy

ustalił, że pozostała krajanka została nabyta od nieustalonych osób. Konsekwentnie przyjęto tak w opisie czynu przypisanego oskarżonemu. W niniejszym to jednak nie podważa prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Rzecz w tym, że ustalenia te opierają się na wyjaśnieniach J. P. (1) i A. M. (1). Pierwszy z nich podał, że transportów było 30, standardowo po 1 500 kg każdy. Z kolei drugi z nich podał mniej precyzyjnie, że transportów było kilkanaście i przywożono od 700 kg do 1 500 kg. Zestawiając te relacje Sąd I instancji ustalił, że transportów było 15 i za każdym razem po 1 500 kg. Takie ustalenie nie jest z pewnością dowolne. Jest ono wręcz korzystne, gdy uwzględnia się dość stanowcze twierdzenia J. P. (1), co do ilości transportów, a w szczególności co do wagi dostarczonej krajanki tytoniu. Ustalenie to jawi się jako tym bardziej trafne, a nawet daleko ostrożne, gdy

uwzględni się relacje  
co do sposobu  
i czasu pracy w  
nielegalnej wytwórni  
oraz opinię biegłego  
w zakresie  
wydajności maszyn.  
Ilość

wyprodukowanych  
papierosów jest zaś  
wynikiem  
matematycznych  
wyliczeń związanych  
z powyższymi  
ustaleniami.

Zgodnie z opinią  
biegłego, 22 500 kg  
krajanki pozwoliło  
na wyprodukowanie  
18 240 000  
papierosów i to  
po odliczeniu ponad  
3 ton krajanki  
zabezpieczonej  
podczas interwencji  
Policji w dniu (...)  
(...) r., a więc  
nie wykorzystanej  
do produkcji. Biegły  
stwierdził zarazem,  
iż z 25 kilogramów  
krajanki powstaje  
1 kilogram pyłu,  
zaś pozostałe 24  
kilogramy służą do  
wytworzenia 24 000  
papierosów – 1  
gram krajanki na  
jednego papierosa.  
W tym kontekście,  
nie sposób przyjąć,  
że poczynione przez  
Sąd Okręgowy  
ustalenia faktyczne  
– przyjęte z  
korzyścią dla  
oskarżonych - są  
nieprawidłowe, gdyż  
musiały być  
dowożone jeszcze



akcesoria do  
produkcji  
papierosów w  
postaci opakowań,  
kartonów, filtrów  
itp.

Po trzecie, treść  
notatnika  
zabezpieczonego u  
A. P. (2), podobnie  
jak i jego  
wyjaśnienia, nie  
posłużyły do  
ustalenia ilości  
nabytej krajanki,  
ponieważ były one  
niezgodne z  
wyjaśnieniami J. P.  
(1) i A. M. (3), które  
stały się podstawą  
poczynionych  
ustaleń faktycznych.

Po czwarte, Sąd  
Okręgowy  
prawidłowo ustalił,  
że A. P. (2) kierował  
zorganizowaną  
grupą przestępczą  
i w jej ramach  
dopuścił się  
pozostałych  
przypisanych mu  
czynów. Tezy tej  
nie przekreśla to,  
że w uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku posłużono  
się niekiedy  
zwrotem „działanie  
wspólnie i w  
porozumieniu”.  
Liczy się bowiem  
merytoryczna  
wymowa  
zgromadzonych  
dowodów i  
rzeczywista idea  
argumentacji Sądu

Okręgowego, a nie słowne „potknięcia”. Otóż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne odnośnie do wytwórni papierosów działającej w B. jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia A. P. (2). Mało tego, określa rolę każdego i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego Sąd i instancji precyzyjnie wskazuje, które z nich uznaje za wiarygodne, a które nie i dlaczego. Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Co jednak najistotniejsze, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd Okręgowy wyjątkowo

obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego oskarżeni działający w nielegalnej wytwórni papierosów w B. wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wskazuje co legło u podstaw ustalenia, iż A. P. (2) tą grupą kierował w rozumieniu art. 258 § 3 k.k. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. Obrońca

zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo A. P. (2) nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw.

Po piąte, w sposób istotny oderwane od rozumienia znamienia kierowania zorganizowaną grupą przestępczą są argumenty związane z tym, że A. P. (2) został zatrzymany „z zaskoczenia” przez Policję, a w trakcie przeszukania nieruchomości nie znaleziono pieniędzy, które „należałyby do grupy”. Można zatem przypuszczać, że brak znalezienia pieniędzy w miejscu nielegalnej produkcji papierosów oznacza, iż nie można przypisać komukolwiek kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Stanowiska tego nie sposób

zaakceptować. Nie ma przecież jakiegokolwiek reguły, że pieniądze pochodzące z przestępczej działalności muszą się znajdować w miejscu, gdzie jest ona prowadzona.

Nie ulega zarazem wątpliwości, że oskarżony nie działał charytatywnie i czerpał zyski z przestępczego proceduru. Poza tym, z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania, dość ryzykowne jest stałe przechowywanie pieniędzy w miejscu, gdzie prowadzona jest nielegalna wytwórnie papierosów.

Po szóste, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze uzależnienie A. M. (1) od alkoholu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie

tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego i tendencji do konfabulacji. Nadto wyjaśnienia A. M. (1), w części, w której dano im wiarę, a jest to znaczny zakres, znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym korelują z wyjaśnieniami J. P. (1).

Po siódme, ewentualny konflikt, jaki naprowadza obrońca pomiędzy A. P. (2), a J. P. (1) nie wpływa na dokonaną ocenę wyjaśnień tego ostatniego. Chodzi o to, że jego relacje, którym Sąd Okręgowy dał wiarę, znajdują oparcie w innych dowodach, w tym w wyjaśnieniach A. M. (1), w analizie bilingów połączeń telefonicznych, opinii biegłego, czy w wynikach przeszukania w B..

Nie rażą też surowością wymierzone A. P. (2)

kary jednostkowe  
pozbawienia  
wolności i kara  
grzywny, jak i kara  
łączna pozbawienia  
wolności.  
Kształtując ich  
rozmiar Sąd  
Okręgowy miał na  
uwadze wszystkie  
istotne w tej  
materii okoliczności,  
tj. zarówno te  
przemawiające na  
korzyść A. P.  
(2), jak i na  
jego niekorzyść. Z  
jednej strony chodzi  
tu o częściowe  
przyznanie się do  
popelnienia  
zarzuconych mu  
przestępstw, nie  
utrudnianie  
postępowania,  
ustabilizowany tryb  
życia i  
dotychczasową  
niekaralność, a  
drugiej strony o  
wysoki stopień  
szkodliwości  
społecznej  
popelnionych przez  
niego przestępstw,  
rodzaj naruszonych  
dóbr prawnie  
chronionych  
(porządek  
publiczny, obrót  
gospodarczy i mienie  
Skarbu Państwa),  
czas przestępczego  
współdziałania, w  
tym w ramach grupy  
przestępczej, ilość  
osób  
zaangażowanych w  
przestępczą  
działalność,

działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe A. P. (2), co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i



wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączna) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 67 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów. Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem, gdy weźmie się

pod uwagę ilość  
papierosów, które A.  
P. (2)  
wyprodukował, a  
przecież były one  
oznaczane  
podrobionymi  
znakami  
towarowymi i rolę  
jaką w tym  
procederze odegrał.

Nie budzą  
jednocześnie  
żadnych zastrzeżeń  
następujące  
rozstrzygnięcia  
Sądu:

- wskazanie, które  
z kar wymierzonych  
oskarżonemu  
podlegają  
wykonaniu w  
przypadku  
wystąpienia  
idealnego zbiegu w  
rozumieniu art. 8  
§ 1 k.k.s. (punkt  
70 zaskarżonego  
wyroku),

- orzeczony  
przepadek (punkt  
73 zaskarżonego  
wyroku).

Reasumując, żaden  
z podniesionych  
przez apelującego  
zarzutów nie okazał  
się zasadny. W  
konsekwencji, Sąd  
Apelacyjny utrzymał  
zaskarżony wyrok w  
mocy wobec A. P.  
(2).

Na koniec zauważyć  
należy, że obrońca A.  
P. (2) adwokat A. T.

w dniu 22 czerwca 2022 r. skierował do Sądu Apelacyjnego pismo zatytułowane: „Pismo procesowe uzupełniające apelację adw. L. i zawierające stanowisko do rozważania w trybie art. 440 k.p.k.”. Po pierwsze, pismo to zostało wniesione po upływie terminu do wniesienia apelacji (znacząco!). Wnoszący je obrońca zdawał sobie z tego sprawę i domagał się rozważania go w trybie art. 440 k.p.k. Po drugie, prawdą jest, że art. 440 k.p.k. nakazuje sądowi odwoławczemu wyjść poza granice zaskarżenia oraz podniesione zarzuty, jeżeli utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby rażąco niesprawiedliwe. W tej sytuacji, sąd odwoławczy winien zmienić zaskarżony wyrok na korzyść oskarżonego lub uchylić go, gdyby zaszedł jeden z przypadków wskazanych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Analiza treści przedmiotowego pisma prowadzi jednak do wniosku, że wnoszący je w rzeczywistości nie

naprowadza żadnej okoliczności, która wskazywałaby na rażącą niesprawiedliwość wyroku i zarazem nakazującej wyjść poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. obrońca po prostu rozwija, rozszerza argumentację – w stosunku do tej, jaka jest zawarta we wniesionej apelacji – w zakresie zarzutów związanych z kierowaniem przez oskarżonego zorganizowaną grupą przestępczą. D. tej kwestii Sąd Apelacyjny odniósł się omawiając apelację adwokata P. L. (1) i w dużej mierze odwołując się do obszernych, logicznych i przekonujących wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Argumenty przytoczone w „piśmie uzupełniającym” nie nowego nie wprowadzają i w najmniejszym nawet stopniu nie wpływają na zaprezentowaną już ocenę, a już tym bardziej nie może być tu mowy „o rażącej niesprawiedliwości”, która niejako na

<p>„pierwszy rzut oka” wskazywałaby na to, że wyrok winien być odmienny od tego, który wydał Sąd I instancji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego A. P. (2) wniósł o "zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego w zakresie zarzutu zakwalifikowanego z art. 258 k.k., w tym w szczególności art. 258 § 3 k.k. oraz zmianę opisu czynów w zakresie ilości wyprodukowanych papierosów poprzez jej zredukowanie do ilości znajdującej oparcie w dowodach (opinii biegłego, wyjaśnieniach oskarżonego, notatkach zabezpieczonych przez policję w B.)".</p> <p>Alternatywnie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za</p>		

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wnioski nie zasługiwały na uwzględnieni, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.			
3.6.	<p>Obrońca oskarżonego M. X. adwokat M. C. podniosła następujące zarzuty:</p> <p>1. Obrazę art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej oceny przeprowadzonych dowodów, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w tym uznanie, iż:</p> <p>a) oskarżony miał świadomość, że bierze udział w przestępczym procederze w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co miałyby wynikać z wyjaśnień współoskarżonych A. M. i J. P., podczas gdy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

żaden ze świadków nie wskazywał, aby oskarżony wiedział, że wykonywana przez niego naprawa maszyn jest częścią działania jakiegokolwiek grupy, w tym przestępczej, żaden ze świadków nie rozmawiał z oskarżonym, co wyklucza możliwość współpracy z tym oskarżonym,

b) uznaniu za wiarygodne wyjaśnień A. P. w zakresie, w jakim wskazał on, że mechanik Chińczyk od wielu lat pracował przy nielegalnej produkcji papierosów, gdyż poza wyłącznym stwierdzeniem tego współoskarżonego brak innych dowodów popierających to stanowisko, co więcej, brak jest informacji o wcześniejszych, ewentualnych pobytach oskarżonego w Polsce, skazaniu go za jakiegokolwiek przestępstwo, w tym związane z wytwarzaniem wyrobów tytoniowych bez wymaganego wpisu, czy skazaniu za przestępstwa skarbowe polegające

na nabywaniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych nieoznaczonych znakami akcyzy i uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatku akcyzowego, nadto brak jakichkolwiek dowodów, aby w swoim kraju czy innych państwach dokonywał działań inkryminowanych,

c) oskarżony znajdował się na terenie posesji A. P. w B. od (...) r. nie zaś jak wskazywał oskarżony - kilka dni przed zatrzymaniem we wrześniu (...) r., podczas gdy osoby przebywające na wskazanym terenie nosiły maseczki, a dodatkowo współoskarżony A. P. na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2021 r. wskazał, że nie ma pewności, czy od początku kiedy przyjechała maszyna był ten sam mechanik, choć w końcowej fazie "był ten M.", stąd należy uznać, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania nieprawidłowo dokonując oceny materiału dowodowego,



d) można przypisać oskarżonemu udział w zorganizowanej grupie przestępczej w oparciu o m.in. dane telekomunikacyjne - bilingi i wykazy logowania telefonu, podczas gdy brak jest ustalenia, że oskarżony rzeczywiście korzystał z numeru (...) lub/i komunikował się z innymi współoskarżonymi, tj. z M., P. i P., w szczególności biorąc pod uwagę okoliczność bezsporną, iż oskarżony X. nie posługuje się innymi językami poza językiem c., co czyni niemożliwym komunikowanie się tego oskarżonego z innymi osobami,

e) oskarżony ma możliwości do uregulowania nałożonych na niego nawiązek na rzecz pokrzywdzonych w łącznej kwocie 40 000 złotych, podczas gdy z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że oskarżony nie posiada środków finansowych do własnego utrzymania, miejsca

zamieszkania, czy też rodziny i znajomych, u których mógłby się zatrzymać - co też było jedną z przeszkód uniemożliwiających mu skuteczne złożenie wniosku o uchylenie tymczasowego aresztowania, tym samym nie jest możliwe wykonanie przez niego tej części orzeczenia;

2. obraży art. 258 k.k. poprzez uznanie oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa, podczas gdy nie została spełniona przesłanka świadomości zarówno istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, jak i świadomości oskarżonego co do tego, że naprawianie przez niego maszyn dzieje się w związku wytwarzaniem wyrobów tytoniowych bez wymaganego wpisu i popełnieniem przestępstw skarbowych polegających na nabywaniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych nieoznaczonych znakami akcyzy i uchylaniu się od

opodatkowania w zakresie podatku akcyzowego, a tylko ustalenie świadomego uczestnictwa w grupie uzasadnia skuteczne przypisanie oskarżonemu winy;

3) obrazy art. 55 k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu okoliczności indywidualnych oskarżonego, które doprowadziły do wymierzenia mu kary nieadekwatnej, wskazaniu okoliczności obciążających, które nie powinny być uwzględnione wobec tego konkretnego oskarżonego wobec jego właściwości osobistych - nieznanomości języka, braku wiedzy o nielegalności przedsięwzięcia, świadomości istnienia grupy;

4) rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy, uznając za obciążające okoliczności

	<p>działanie z niskich pobudek, znaczącą rolę, determinacją, zaplanowany i przemyślany sposób działania z zamiarem bezpośrednim, podczas gdy oskarżony nie miał świadomości, że jego praca - mechanika maszyn - została wykorzystana w nielegalnym procederze, tym samym wykonywanie pracy polegającej na naprawie maszyn nie może być w tym konkretnym przypadku poczytane na niekorzyść oskarżonego, którego brak znajomości języka oraz przepisów prawa w obcym państwie skutkowały postawieniem zarzutów karnych - te okoliczności winny być poczytane na korzyść oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazały się niezasadne.</p>			

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej oceny, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też nie była obarczona błędami faktycznymi czy logicznymi.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi przewidziane przez art. 424 k.p.k. Odtwarza proces myślowy, który doprowadził Sąd Okręgowy do rozstrzygnięcia i stąd umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Pamiętać należy, że Sąd odwoławczy nie kontroluje

zasadności  
pisemnych  
motywów wyroku,  
lecz trafność  
orzeczenia Sądu  
I instancji. W  
uzasadnieniu  
przedstawiany jest  
tylko tok  
rozumowania Sądu,  
który doprowadził  
do wydania  
konkretnego  
orzeczenia. Jeżeli  
więc uzasadnienie  
orzeczenia pozwala  
na kontrolę  
instancyjną, nawet  
utrudnioną, a nie  
uniemożliwia jej, to  
spełnia wymogi art.  
424 k.p.k. (zob. m.in.  
postanowienie SN z  
dnia 7 stycznia 2009  
roku, IV KK 368/08,  
LEX nr 598005).

Należy  
przypomnieć, że  
utrwalone w  
judykaturze jest  
stanowisko, że  
przekonanie sądu  
o wiarygodności  
jednych dowodów  
i niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną art. 7  
k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone  
ujawnieniem w toku  
rozprawy głównej  
całokształtu  
okoliczności sprawy  
(art. 410 k.p.k.)  
i to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem

dochodzenia prawdy  
(art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego (art. 4  
k.p.k.),

c) jest wyczerpująco  
i logicznie -  
z uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego -  
uargumentowane w  
uzasadnieniu  
wyroku (art. 424 § 1 i  
2 k.p.k.) – zob. m.in.:  
wyrok SN z dnia 16  
grudnia 1974 roku,  
Rw 618/74, Lex nr  
18945, wyrok SN z  
dnia 4 lipca 1995  
roku, II KRN 72/95,  
Lex nr 162495,  
postanowienie SN z  
dnia 18 stycznia  
2007 roku, III KK  
271/06, Lex nr  
459451.

Zarzut obrazy  
przepisu art. 7 k.p.k.  
może okazać się  
skuteczny, wówczas  
gdy jego autor  
wskáže, na czym  
konkretnie polegało  
przekroczenie granic  
swobodnej oceny,  
tj. wykaże, ocena  
których dowodów  
kłóciła się z  
zasadami  
doświadczenia

życiowego lub była  
wbrew wskazaniom  
wiedzy względnie  
była sprzeczna z  
regułami logicznego  
rozumowania. Nie  
czyni zadość  
powyższym  
wymogom  
dokonanie przez  
apelującego własnej  
wybiórczej oceny  
dowodów i  
poczynienie w  
środku  
odwoławczym, w  
oparciu o taką ocenę,  
własnych ustaleń.  
Należy podkreślić,  
że sąd orzekający  
może w ramach  
swej dyskrecjonalnej  
władzy jedno  
dowody uznać za  
wiarygodne, zaś  
innym tego  
przymiotu odmówić,  
byleby przy ich  
ocenie nie  
przekroczył granic  
zakreślonych w art.  
7 k.p.k., a swoje  
stanowisko w sposób  
wyczerpujący i  
logiczny uzasadnił.

W myśl art. 410  
k.p.k., podstawę  
wyroku może  
stanowić tylko  
całokształt  
okoliczności  
ujawnionych w toku  
rozprawy głównej.  
Obraza tego  
przepisu może  
nastąpić wówczas,  
gdy sąd meriti oprze  
swoje ustalenia na  
dowodzie, którego



nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominie określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też, gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominie go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V KK 58/18, Legalis nr 1798349).

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – wbrew twierdzeniom apelującego – przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w należycie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd ten nie dopuścił się:

1) obraży art. 7 k.p.k., ponieważ ocenił wszystkie dowody zgromadzone w sprawie i uczynił to swobodnie, a nie dowolnie, kierując się przy tym

zasadami  
prawidłowego  
rozumowania,  
doświadczenia  
życiowego oraz  
wskazaniami  
wiedzy;

2) obrazy art.  
410 k.p.k., ponieważ  
podstawą wyroku  
był całokształt  
okoliczności  
ujawnionych w toku  
rozprawy głównej;  
Sąd I instancji nie  
wziął pod uwagę  
żadnego dowodu,  
który na rozprawie  
nie został  
przeprowadzony i  
nie pominął przy  
ocenie  
jakiegokolwiek  
dowodu, który na  
rozprawie został  
ujawniony,

3) obrazy art.  
258 § 1 k.k.,  
gdyż zgromadzone  
dowody i poczynione  
na ich podstawie  
ustalenia faktyczne  
jednoznacznie  
wskazują na  
wyczerpanie przez  
X. M. znamion tego  
przestępstwa;

4) obrazy art.  
55 k.k., ponieważ  
przy orzeczeniu  
kary Sąd Okręgowy  
uwzględnił jedynie  
okoliczności, które  
dotyczyły  
oskarżonego.

Odnosząc się do  
konkretnych

argumentów  
zawartych w  
apelacji, Sąd  
Apelacyjny  
stwierdza, co  
następuje.

Po pierwsze, Sąd  
Okręgowy słusznie  
przyjął, że w B.  
istniała  
zorganizowana  
grupa przestępcza  
i X. M. miał  
tego świadomość  
oraz brał w niej  
udział. Mówiąc o  
świadomości  
istnienia  
zorganizowanej  
grupy przestępczej  
nie chodzi  
oczywiście o to,  
że oskarżony musiał  
myśleć słowami  
ustawy. W pełni  
wystarczającym jest,  
aby w znaczeniu  
potocznym  
uświadamiał sobie  
desygnaty  
okoliczności  
odpowiadających  
znamionom  
przestępstwa z art.  
258 § 1 k.k.,  
akceptowała je i  
realizował. Tak  
właśnie było w  
niniejszej sprawie.  
Otóż Sąd Okręgowy  
czyniąc ustalenia  
faktyczne, odnośnie  
do wytwórni  
papierosów  
działającej w B.,  
jasno wskazuje kto  
brał udział w  
nielegalnym  
nabywaniu krajanki

tytoniowej,  
wytwarzaniu  
papierosów,  
oznakowaniu ich  
podrobionymi  
znakami  
towarowymi i  
unikaniu  
opodatkowania.

Wśród tych osób  
wymienia X. M..  
Idąc dalej, Sąd  
Okręgowy określił  
rolę każdej osoby  
i opisał sposób  
produkcji, która  
odbywała się przy  
wykorzystaniu  
bardzo  
profesjonalnych  
maszyn. Omawiając  
dowody Sąd I  
instancji precyzyjnie  
wskazał dlaczego  
nie dał wiary  
wyjaśnieniom X. M.  
i jakie okoliczności  
o tym zdecydowały.  
Z tą ocenę w  
pełni zgadza się  
Sąd Apelacyjny i w  
całej rozciągłości do  
niej się odwołuje.  
Nadto, w części  
dotyczącej oceny  
prawnej czynów,  
Sąd Okręgowy  
wyjątkowo  
obszernie, wnikliwie  
i przekonująco  
wykazuje dlaczego  
zachowanie  
oskarżonych, w tym  
X. M. wyczerpało  
znamiona  
przestępstwa z art.  
258 § 1 k.k.,  
tj. udziału w  
zorganizowanej  
grupie przestępczej.

Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, mimo że w sposób niebudzący wątpliwości wykazują one sprawstwo X. M. i to nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Zarzuty obrońcy co do zorganizowanej grupy przestępczej

(obraży prawa procesowego i obraży art. 258 § 1 k.k.), oparte są li tylko na ogólnikowych stwierdzeniach, a uzasadnienie apelacji też nie wnosi niczego co mogłoby podważyć bardzo logiczną i trafną argumentację Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny akceptuje.

Po drugie, Sąd I instancji słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom X. Mało, w których utrzymywał, że w B. pojawił się dopiero kilka dni przed zatrzymaniem w dniu (...) (...) r. Zasadnie zarazem dał wiarę wyjaśnieniom A. P. (2), który stwierdził, że X. M. brał udział w działalności nielegalnej wytwórni od samego początku, tj. od (...) r. Prawdą jest, że na rozprawie A. P. (2) nie był już tak pewny w swojej relacji, jak w postępowaniu przygotowawczym. Nie pamiętał czy X. M. był na samym początku, czy też pojawił się później. Sąd Okręgowy słusznie jednak uznała za wiarygodne jego

wyjaśnienia z  
postępowania  
przygotowawczego.

Te bowiem  
wyjaśnienia w pełni  
korelują z  
wyjaśnieniami A. M.  
(1) i J. P. (1). A.  
M. (1) wraz z X.  
M. mieszkali wszak  
na terenie wytwórni  
w B.. Wspomniana  
„chwiejność” relacji  
A. P. (2) o  
tyle jest także  
niewiarygodna, że  
w postępowaniu  
przygotowawczym  
stwierdził, iż to X.  
M. składał maszyny,  
które służyły do  
nielegalnej  
produkcji  
papierosów. To  
jego przyjazd do  
P. dał początek  
przestępczej  
działalności.  
Niewątpliwie więc  
X. M. musiał  
brać udział w  
przestępczym  
procederze od  
samego początku,  
czyli od (...) r.

Po trzecie, ze  
spójnych i  
tworzących logiczną  
całość wyjaśnień A.  
P. (2), A. M. (1) i J. P.  
(1) jasno wynika, że  
X. M. nie tylko jako  
fachowiec zajmował  
się maszynami,  
ale również brał  
udział w produkcji  
papierosów i ich  
konfekcjonowaniu i  
to aż do momentu

zatrzymania na gorącym uczynku w dniu (...) (...) r.

Po czwarte, całkowicie bez znaczenia jest to czy X. M. już wcześniej „od wielu lat” pracował przy nielegalnej produkcji papierosów. Na fakt ten zwrócił uwagę w swoich wyjaśnieniach A. P. (2), któremu taką informację ktoś musiał przekazać. Sąd Okręgowy wspomniał o tym, gdy relacjonował treść wyjaśnień A. P. (2). Okoliczność ta jednak nie miała najmniejszego znaczenia dla ustalenia sprawstwa X. M. ani też nie została wzięta pod uwagę przy orzekaniu o karze. Nie miała zatem jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku.

Po piąte, wbrew sugestiom obrońcy, ze zgromadzonych dowodów jednoznacznie wynika, że X. M. korzystał z telefonu o numerze (...). Skoro odnotowano połączenia z telefonem A. P. (2) i innych osób, to musiał z nimi



w jakiś sposób się komunikować, mimo trudności językowych. W przeciwnym razie trudno byłoby znaleźć logiczne wytłumaczenie dla celu wykonywania tych telefonów. Co jednak najważniejsze, bilingi dotyczące tych rozmów miały trzeciorzędne znaczenie dla ustalenia sprawstwa X. M. w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. i innych. Rozstrzygające znaczenie miały wyjaśnienia A. P. (2), A. M. (1) i J. P. (1) oraz wyniki przeszukania w B. i opinie biegłych.

Po szóste, możliwości zapłaty przez X. M. orzeczonych nawiązek na rzecz pokrzywdzonych firm nie można oceniać wyłącznie przez pryzmat jego sytuacji finansowej z dnia wyrokowania. Oskarżony jest mężczyzną w sile wieku, zdatnym do podjęcia różnego rodzaju pracy. Uiszczenie nawiązek w łącznej wysokości 40 000 złotych nie powinno być dla niego problemem, gdy tylko wykaże

niezbędne  
zaangażowanie w  
tym kierunku. Nie  
można jednocześnie  
pominąć  
naruszonych praw i  
interesów  
podmiotów  
pokrzywdzonych.

Nietrafny okazał się  
też zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary i ściśle z  
nim związany zarzut  
obrazy art. 55  
k.k. Sąd Okręgowy  
kształtując rozmiar  
jednostkowych kar  
pozbawienia  
wolności i kary  
grzywny oraz kary  
łącznie pozbawienia  
wolności miał na  
uwadze wszystkie  
istotne w tej  
materii okoliczności,  
tj. zarówno te  
przemawiające na  
korzyść X. M., jak i  
na jego niekorzyść. Z  
jednej strony chodzi  
tu o dotychczasową  
niekaralność i nie  
utrudnianie  
postępowania, a  
drugiej strony o  
wysoki stopień  
szkodliwości  
społecznej  
popelnionych przez  
niego przestępstw,  
rodzaj naruszonych  
dóbr prawnie  
chronionych  
(porządek  
publiczny, obrót  
gospodarczy i mienie  
Skarbu Państwa),  
czas przestępczego

współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze – wbrew sugestiom obrońcy, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe X. M., co jednoznacznie wynika z

uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.

Sąd Okręgowy  
każdej z tych  
okoliczności nadał  
odpowiednią rangę i  
wagę, a ostateczna  
ich ocena ma  
charakter  
kompleksowy, a nie  
jednostronny, jak  
sugeruje to skarżący.  
W rezultacie brak  
było podstaw do  
obniżenia  
wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu  
Apelacyjnego,  
orzeczone kary  
(jednostkowe i  
łączna) są  
odpowiednie do  
stopnia zawinienia  
oskarżonego oraz do  
stopnia społecznej  
szkodliwości  
czynów, których  
się dopuścił, jak  
również zapewniają  
prawidłowe  
oddziaływanie  
wychowawcze i  
zapobiegawcze  
wobec niego. Czynią  
też zadość  
potrzebom w  
zakresie  
kształtowania  
świadomości  
prawnej  
społeczeństwa.

Sąd Okręgowy  
prawidłowo również  
ustalił wysokość  
nawiązek  
orzeczonych w

<p>punkcie 76 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów. Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 20 000 złotych, przy czym łącznie 40 000 złotych), gdy weźmie się pod uwagę ilość papierosów, które X. M. wyprodukował, a przecież były one oznaczane podrobionymi znakami towarowymi.</p> <p>Nie budzi jednocześnie żadnych zastrzeżeń wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (pkt 79 zaskarżonego wyroku).</p> <p>Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do X. M..</p>		
Wniosek		
Obróńca oskarżonego X. M.	# zasadny	

<p>adwokat M. C. wniosła o "w przypadku uznania przez Sąd II instancji za możliwe wydanie wyroku reformatoryjnego - uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub zmianę wymiaru kary poprzez zmniejszenie jej wysokości i środków karnych poprzez nie orzekanie (...) na rzecz pokrzywdzonych (...) nawiązki po 20 000 złotych".</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>		
<p>3.7.</p>	<p>Obrońca oskarżonego M. X.</p>	<p># zasadny</p>

adwokat M. L. podniósł następujące zarzuty:	# częściowo zasadny
1) obrazy art. 192 § 2 k.p.k. poprzez przesłuchanie J. P. (1) oraz A. M. (1) bez obecności biegłego lekarza lub biegłego psychologa, kiedy to J. P. (1) z uwagi na dolegliwości bólowe w trakcie procesu zażywał silne leki przeciwbólowe, a A. M. (1) jest uzależniony od alkoholu, lecz się odwykowo i w czasie przebywania na wolności był w ciągach alkoholowych, które wymagały hospitalizacji;	# niezasadny
2) obrazy art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne wywiedzenie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, iż oskarżony znajdował się i przebywał w miejscowości B. od (...) r., kiedy to nie potwierdza tego ani on, ani pozostali współoskarżeni, czy przesłuchani świadkowie;	
3) obrazy art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne wywiedzenie na	

podstawie  
zgromadzonego  
materiału  
dowodowego, iż  
oskarżony jest tzw.  
C., o którym  
wspominali  
współoskarżeni w  
składanych  
zeznaniach, kiedy  
to nie wskazali  
oni żadnych cech  
szczególnych tzw. C.,  
oskarżony nie został  
im okazany, ani nie  
zostało im okazane  
jego zdjęcie;

4) obraży art.  
7 k.p.k. poprzez  
bezpodstawne  
wywiedzenie na  
podstawie  
zgromadzonego  
materiału  
dowodowego, iż  
oskarżony  
posługiwał się  
numerem telefonu o  
nr (...), kiedy to ten  
numer nie należał do  
oskarżonego;

5) obraży art.  
7 k.p.k. poprzez  
bezpodstawne  
uznanie, że  
oskarżony działał  
w zorganizowanej  
grupie przestępczej,  
kiedy to oskarżony  
ani pozostali  
współoskarżeni nie  
wskazywali, aby  
działali wspólnie i  
w porozumieniu, aby  
istniała między nimi  
zależność  
hierarchiczna, tym  
bardziej, że



	<p>oskarżony nie włada językiem polskim;</p> <p>6) obrazy art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań świadka biegłego w zakresie oceny przydatności maszyn znalezionych w B. w zakresie możliwości produkcyjnych tychże maszyn, który wprost wskazywał, iż maszyny, aby mogły prawidłowo pracować bez zakłóceń muszą być obsługiwane przez przeszkolone ku temu osoby, w przeciwnym razie przestoje maszyn z uwagi na konieczne naprawy mogą być długotrwałe, to wszystko powoduje, że przyjęte wyliczenia wyprodukowanych papierosów są stanowczo zawyżone;</p> <p>7) obrazy art. 4 k.p.k. poprzez ocenę zgromadzonego materiału dowodowego tylko na niekorzyść oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazały się bezzasadne.

Na wstępie należy zauważyć, że na rozprawie w dniu (...) r.

Przewodniczący błędnie poinformował pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych – odpowiadając na jego pytanie – że apelację odnośnie do oskarżonego X. M. wniósł tylko jeden obrońca. Była to omyłka wynikająca z pomylenia przez Przewodniczącego nazwisk

oskarżonych. W rzeczywistości bowiem apelację co do oskarżonego X. M. wniosła zarówno adwokat M. C., jak i adwokat M. L.. Sąd Apelacyjny cały czas tą apelacją dysponował, znał jej treść i była ona przedmiotem narady, czemu dano wyraz w postanowieniu zapadłym na rozprawie w dniu (...) r., dotyczącej publikacji wyroku, którym nie uwzględniono wniosku adwokata M. L. o wznowienie przewodu sądowego

w celu „odszukania jego apelacji”.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że w dużej mierze zarzuty podniesione przez adwokata M. L. pokrywają się z zarzutami podniesionymi w apelacji adwokat M. C.. Dlatego też odnosząc się do tych „tożsamyh zarzutów” Sąd Apelacyjny, z oczywistych względów, przywołał tą samą lub bardzo zbliżoną argumentację, jaką posłużył się omawiając apelację adwokat M. C..

Po pierwsze, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 192 § 2 k.p.k. Regulacja zawarta w tym przepisie odnosi się do świadka. A. M. (1) i J. P. (1) występowali zaś w niniejszym postępowaniu w charakterze oskarżonych. Nadto, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze uzależnienie A. M. (1) od alkoholu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił

temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego i tendencji do konfabulacji. Jeżeli chodzi o J. P. (1), to nie można się zgodzić z tym, że sam fakt zażywania leków przeciwbólowych w danym momencie miałby automatycznie wpłynąć na ograniczenie jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń. Nic nie wskazuje na to, aby J. P. (1) był dotknięty takimi dysfunkcjami. Używane przez niego słownictwo i sposób odtwarzania wydarzeń jest relevantny do realów badanej sprawy. Ani w

postępowaniu przygotowawczym, ani na rozprawie nie odnotowano jakichkolwiek zachowań J. P. (1), które poddałyby w wątpliwość stan jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń, a takich też przypadków nie naprowadził skarżący w apelacji. Niebagatelne jest również i to, że wyjaśnienia J. P. (1), w części, w której dano im wiarę, a jest to znaczny zakres, znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym korelują z wyjaśnieniami A. M. (1).

Po drugie, zgromadzony materiał dowodowy dawał jednoznaczne podstawy do ustalenia, że X. M. przebywał w B. i brał udział w podejmowanych tam przestępczych działaniach już od (...) r. Sąd I instancji słusznie bowiem nie dał wiary wyjaśnieniom X. Mało, w których utrzymywał, że w B. pojawił się

dopiero kilka dni przed zatrzymaniem w dniu (...) (...) r. Zasadnie zarazem dał wiarę wyjaśnieniom A. P. (2), który stwierdził, że X. M. brał udział w działalności nielegalnej wytwórni od samego początku, tj. od (...) r. Prawdą jest, że na rozprawie A. P. (2) nie był już tak pewny w swojej relacji, jak w postępowaniu przygotowawczym. Nie pamiętał czy X. M. był na samym początku, czy też pojawił się później. Sąd Okręgowy słusznie jednak uznała za wiarygodne jego wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Te bowiem wyjaśnienia w pełni korelują z wyjaśnieniami A. M. (1) i J. P. (1). A. M. (1) wraz z X. M. mieszkali wszak na terenie wytwórni w B.. Wspomniana „chwiejność” relacji A. P. (2) o tyle jest także niewiarygodna, że w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, iż to X. M. składał maszyny, które służyły do nielegalnej produkcji papierosów. To

jego przyjazd do P. dał początek przestępczej działalności.

Niewątpliwie więc X. M. musiał brać udział w przestępczym procederze od samego początku, czyli od (...) r.

Po trzecie, nie można podzielić stanowiska obrońcy, że zachodzi jakakolwiek wątpliwość co do tego czy X. M. jest C., o którym w swoich wyjaśnieniach mówili współoskarżeni.

Chodzi o to, że X. M. był bardzo dobrze znany A. P. (2), J. P. (1) i A. M. (1). Przez ponad 6 miesięcy pracowali razem. Przebywali ze sobą niemal codziennie przez wiele godzin. A. M. (1) nocował razem z nim w B.. Z tych też względów nie było potrzeby okazywania im X. M.. Mówiąc o nim wiedzieli, że to o niego chodzi. Dowodem na to są protokoły rozpraw. Nadto w B. nie było innego pracującego tam c..

Po czwarte, na przekór stanowisku obrońcy, że zgromadzonych

dowodów jednoznacznie wynika, że X. M. korzystał z telefonu o numerze (...). Z tego numeru odnotowano też połączenia z telefonem A. P. (2) i innych osób. Co jednak najważniejsze, bilingi dotyczące tych rozmów miały trzeciorzędne znaczenie dla ustalenia sprawstwa X. M. w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. i innych przypisanych mu przestępstw. Rozstrzygające znaczenie miały wyjaśnienia A. P. (2), A. M. (1) i J. P. (1) oraz wyniki przeszukania w B. i opinie biegłych.

Po piąte, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że w B. istniała zorganizowana grupa przestępcza i X. M. miał tego świadomość oraz brał w niej udział. Mówiąc o świadomości istnienia zorganizowanej grupy przestępczej nie chodzi oczywiście o to, że oskarżony musiał myśleć słowami ustawy. W pełni wystarczającym jest,



aby w znaczeniu potocznym uświadamiał sobie desygnaty okoliczności odpowiadających znamionom przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., akceptowała je i realizowała. Tak właśnie było w niniejszej sprawie. Otóż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, odnośnie do wytwórni papierosów działającej w B., jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia X. M.. Idąc dalej, Sąd Okręgowy określił rolę każdej osoby i opisał sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając dowody Sąd i instancji precyzyjnie wskazał dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom X. M. i jakie okoliczności

o tym zdecydowały.  
Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Nadto, w części dotyczącej oceny prawnej czynów, Sąd Okręgowy wyjątkowo obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego zachowanie oskarżonych, w tym X. M. wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby

powielanie tego samego w tym miejscu. Obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, mimo że w sposób niebudzący wątpliwości wykazują one sprawstwo X. M. i to nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Zarzuty obrońcy, w zakresie zorganizowanej grupy przestępczej, oparte są li tylko na ogólnikowych stwierdzeniach, a uzasadnienie apelacji też nie wnosi niczego co mogłoby podważyć bardzo logiczną i trafną argumentację Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny akceptuje.

Po szóste, to nie zeznania P. N. („świadka biegłego” jak określono go w apelacji) są pierwszoplanowym dowodem na ustalenie zdolności produkcyjnych maszyn zabezpieczonych w B.. Dowodem tym jest opinia biegłego D. P., a wynika z

niej, że teoretyczna wydajność tych maszyn, w zakresie wytwarzania i pakowania, to 1 920 000 sztuk papierosów tygodniowo.

Przyjmując, że wytwórnia działała 6 miesięcy i każdy miesiąc składał się z 4 tygodni, to możliwe było wyprodukowanie w tym czasie 46 080 000 sztuk papierosów. X. M. zarzucono zaś wytworzenie 18 240 000 papierosów – czyli znacząco poniżej połowy teoretycznych możliwości. To, że świadek P. N. zeznał, iż wzorcowo urządzenie winno obsługiwać 6 do 8 osób w żadnej mierze nie podważa ustaleń Sądu Okręgowego. Wszak faktem, którego żaden z oskarżonych pracujących w nielegalnej wytwórni w B. nie kwestionuje jest to, że znajdujące się tam maszyny działały i to od poniedziałku do soboty włącznie, nawet, gdy obsługiwałyby je mniejsza ilość osób. Zakładając nawet, że były jakieś przerwy w okresie od (...) r. do (...) (...) r.,

w pewnym zakresie  
zmniejszona  
wydajność, to i tak  
trafność  
poczynionych przez  
Sąd I instancji  
ustaleń faktycznych  
pozostaje  
niewzruszona.

Po siódme, Sąd  
Okręgowy nie  
dopuścił się obrazy  
art. 4 k.p.k.  
Orzekając miał na  
względnienie zarówno  
okoliczności  
przemawiające na  
korzyść, jak i  
na niekorzyść X.  
M.. Wszystkie te  
okoliczności zostały  
wnikliwie  
rozważone, a  
dowodem na to  
jest uzasadnienie  
zaskarżonego  
wyroku, w którym  
precyzyjnie  
wskazano, którym  
dowodom dano  
wiarę, a którym tej  
wiary odmówiono i  
dlaczego. Z zawartą  
tam argumentacją  
w pełni zgadza się  
Sąd Apelacyjny i do  
niej się odwołuje. Z  
uwagi na wyjątkową  
lakoniczność tego  
zarzutu oraz brak  
umotywowania go  
w uzasadnieniu  
apelacji, Sąd  
Apelacyjny nie widzi  
powodów do  
czynienia w tym  
zakresie szerszych  
rozważań.

<p>Jeżeli chodzi o orzeczenie o karach jednostkowych, karze łącznej pozbawienia wolności oraz o orzeczenie w kwestii środka kompensacyjnego i rozstrzygnięcie oparte o art. 8 § 1 k.k.s, Sąd Apelacyjny odwołuje się do rozważań poczynionych przy omówieniu apelacji adwokat M. C., ponieważ zbędnym byłoby powtarzanie tego samego jeszcze raz.</p> <p>Tak więc żaden z zarzutów obrońcy nie zasługiwał na uwzględnienie.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego X. M. adwokat M. L. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o ponowne przesłuchanie J. P. (1) i A. M. (1) w obecności biegłego lekarza lub biegłego psychologa.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za</p>		

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wnioski nie zasługują na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione przez obrońcę, o czym była mowa wyżej.			
3.8.	<p>Obrońca oskarżonego N. X. C. podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazę art. 258 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a wyrażające się w przypisaniu oskarżonemu sprawstwa czynu zabronionego z art. 258 § 1 k.k. oraz poprzez niewłaściwą interpretację należącego do znamion strony przedmiotowej znamienia udziału w zorganizowanej grupie, polegające w szczególności na niedostrzeżeniu elementów konstrukcyjnych zorganizowanej grupy przestępczej;</p> <p>2) obrazę art. 41 § 1 k.p.k. poprzez uprzedni udział sędziego D. B. w rozpoznaniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

sprawy powiązanej z aktualnie rozpoznawaną sprawą, czyli przedsądu (przedłużenie stosowania aresztu tymczasowego - postanowienie z dnia 19 maja 2021 r.);

3) obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, tj.:

a) odmówieniu wiary dowodom: z wyjaśnień oskarżonych N. X. C. i T. L. K. oraz z zeznań świadków T. P., Q. L. N. i innych oraz uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzuconych mu czynów, mimo że jego aktywność ograniczała się do kierowania pojazdem, którym woził oskarżonego T. L. K.,

b) daniu wiary zeznaniom M. K. złożonym w toku postępowania przygotowawczego (rozpoznanie oskarżonego N. X. C.), które nie zostały potwierdzone w postępowaniu sądowym, w sytuacji



gdy od pierwszego przesłuchania minęło 6 miesięcy, a inne okoliczności np. zapisany przez niego numer kontaktowy nie należał do oskarżonego N. X. C. (gdyż posiadał niezmiennie jeden numer (...)), wskazywały, iż była to inna osoba,

c) rozmowy telefonicznej z dnia 26 (...) (...) r. z godziny (...) kobiety o imieniu (...) z inną nieustaloną osobą, z której miało wynikać, iż oskarżony finansuje działalność zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew zgromadzonym dowodom takim jak analiza kryminalistyczna (k. 341 i nast.), gdzie jako finansującego (kupującego maszyny) i kierującego policja wskazywała T. L. K.;

d) daniu wiary pomówieniem współoskarżonego G. C., który wskazywać miał, że oskarżony był osobą "wizytującą zakład na jego posesji", podczas gdy jego udział ograniczał się do przywiezienia i odwiezienia z

konkretnego miejsca  
T. L. K.,  
powyższe  
uchybiecia  
procesowe  
doprowadziły do  
błędu w ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę  
wyrokowania, który  
miał wpływ na  
treść zaskarżonego  
wyroku,  
polegającego na  
nieprawidłowej  
ocenie okoliczności  
sprawy i błędnym  
uznaniu, że  
oskarżony dopuścił  
się zarzucanych mu  
czynów i wypełnił  
tym samym  
znamiona  
przestępstwa  
określonego w art.  
12a ust. 2 w zw.  
z art. 14 ustawy  
z dnia 2 marca  
2001 r. o wyrobie  
alkoholu etylowego  
oraz wytwarzaniu  
wyrobów  
tytoniowych i z  
art. 305 ust. 1 i  
3 ustawy z dnia  
30 czerwca 2010  
r. Prawo własności  
przemysłowej, art.  
69 § 1 k.k.s. i art.  
54 § 1 k.k.s. oraz art.  
65 § 1 k.k.s., podczas  
gdy ze złożonych  
przez oskarżonego  
wyjaśnień w toku  
sprawy, zeznań  
świadków i  
pozostałego  
zgromadzonego w

	<p>sprawie materiału dowodowego nie wynika jednoznacznie i kategorycznie, aby oskarżony N. X. C. zarzucane mu czyny zrealizował.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej oceny, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też nie była obarczona</p>			

błędami faktycznymi  
czy logicznymi.

Uzasadnienie  
zaskarżonego  
wyroku spełnia  
wymogi  
przewidziane przez  
art. 424 k.p.k.  
Odtwarza proces  
myślowy, który  
doprowadził Sąd  
Okręgowy do  
rozstrzygnięcia i  
stąd umożliwia  
przeprowadzenie  
kontroli  
instancyjnej.

Pamiętać należy, że  
Sąd odwoławczy nie  
kontroluje  
zasadności  
pisemnych  
motywów wyroku,  
lecz trafność  
orzeczenia Sądu  
I instancji. W  
uzasadnieniu  
przedstawiany jest  
tylko tok  
rozumowania Sądu,  
który doprowadził  
do wydania  
konkretnego  
orzeczenia. Jeżeli  
więc uzasadnienie  
orzeczenia pozwala  
na kontrolę  
instancyjną, nawet  
utrudnioną, a nie  
uniemożliwia jej, to  
spełnia wymogi art.  
424 k.p.k. (zob. m.in.  
postanowienie SN z  
dnia 7 stycznia 2009  
roku, IV KK 368/08,  
LEX nr 598005).

Należy  
przypomnieć, że

utrwalone w  
judykaturze jest  
stanowisko, że  
przekonanie sądu  
o wiarygodności  
jednych dowodów  
i niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną art. 7  
k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone  
ujawnieniem w toku  
rozprawy głównej  
całokształtu  
okoliczności sprawy  
(art. 410 k.p.k.)  
i to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia prawdy  
(art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego (art. 4  
k.p.k.),

c) jest wyczerpująco  
i logicznie -  
z uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego -  
uargumentowane w  
uzasadnieniu  
wyroku (art. 424 § 1 i  
2 k.p.k.) – zob. m.in.:  
wyrok SN z dnia 16  
grudnia 1974 roku,  
Rw 618/74, Lex nr  
18945, wyrok SN z  
dnia 4 lipca 1995  
roku, II KRN 72/95,  
Lex nr 162495,

postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2007 roku, III KK 271/06, Lex nr 459451.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. może okazać się skuteczny, wówczas gdy jego autor wskaże, na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny, tj. wykaże, ocena których dowodów klóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub była wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania. Nie czyni zadość powyższym wymogom dokonanie przez apelującego własnej wybiórczej oceny dowodów i poczynienie w środku odwoławczym, w oparciu o taką ocenę, własnych ustaleń. Należy podkreślić, że sąd orzekający może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedno dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego przymiotu odmówić, byleby przy ich ocenie nie przekroczył granic

zakreślonych w art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił.

W myśl art. 410 k.p.k., podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Obraza tego przepisu może nastąpić wówczas, gdy sąd meriti oprze swoje ustalenia na dowodzie, którego nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominię określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też, gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominię go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V KK 58/18, Legalis nr 1798349).

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – wbrew twierdzeniom apelującego –

przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w należycie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd ten nie dopuścił się:

1) obraży art. 7 k.p.k., ponieważ ocenił wszystkie dowody zgromadzone w sprawie i uczynił to swobodnie, a nie dowolnie, kierując się przy tym zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazaniami wiedzy;

2) obraży art. 410 k.p.k., ponieważ podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej; Sąd I instancji nie wziął pod uwagę żadnego dowodu, który na rozprawie nie został przeprowadzony i nie pominął przy ocenie jakiegokolwiek dowodu, który na rozprawie został ujawniony,

3) obraży art. 258 § 1 k.k.,



gdyż zgromadzone dowody i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na wyczerpanie przez N. X. C. znamion tego przestępstwa.

Odnosząc się do konkretnych argumentów zawartych w apelacji, Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Po pierwsze, nietrafny jest zarzut obrazy art. 41 § 1 k.p.k. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, celem postępowania w przedmiocie zastosowania bądź przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania nie jest merytoryczna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod kątem ustalenia, czy oskarżony (podejrzany) z pewnością dopuścił się zarzucanego mu czynu, a jedynie rozważenie, czy dowody te stwarzają stan prawdopodobieństwa, o jakim mowa w art. 249 § 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

26 listopada 2003 roku, WZ 59/03, LEX). Analiza dowodów w aspekcie zasadności i konieczności stosowania czy przedłużenia stosowania środków zapobiegawczych ma szczególną postać i nie wymaga przedstawienia drobiazgowej oceny poszczególnych dowodów, tak jak czynione jest to w fazie wyrokowania (tak postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 stycznia 2012 roku, II AKz 13/12, LEX; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 czerwca 2005 roku, II AKz 337/05, LEX). Tak więc sam fakt zastosowania tymczasowego aresztowania lub jego przedłużenia wobec danej osoby nie oznacza, że wydający takie postanowienia sędzia przesądza o jej sprawstwie i winie. Dlatego też nie było podstaw do wyłączenia sędzi D. B., ponieważ nie wystąpiła jakakolwiek okoliczność podważająca jej bezstronność w sprawie, a z pewnością nie

naprowadził jej  
skarżący, który w  
apelacji poprzestał  
wyłącznie na  
odwołaniu się do  
tego, że wcześniej  
wydała ona  
postanowienie o  
przedłużeniu  
stosowania  
tymczasowego  
aresztowania.

Po drugie, Sąd  
Okręgowy nie  
dopuścił się obrazy  
art. 7 k.p.k. w zw.  
z art. 410 k.p.k.  
Sąd ten słusznie  
bowiem nie dał  
wiary wyjaśnieniom  
C. X. N. i T. L. K.,  
że rola pierwszego  
z nich ograniczała  
się tylko do  
bycia kierowcą tego  
drugiego.

Twierdzeniom tym  
przeczą  
zgromadzone  
obiektywne dowody.  
M., G. C., właściciel  
posesji na, której  
odbywała się  
nielegalna  
produkcja  
papierosów,  
rozpoznał C. X.  
N. jako mężczyznę,  
którego kilkakrotnie  
widywał na terenie  
wspomnianej  
posesji. Przyjechał  
on m.in. kilka dni  
przed  
przeszukaniem i  
manipulował przy  
montowanej  
maszynie, służącej  
do pakowania

wytwarzanych  
papierosów. Mało  
tego, C. X. N.  
częstokroć  
uczestniczył w  
spotkaniach i  
rozmowach K. J. i  
T. L. K., którzy  
przecież kierowali  
zorganizowaną  
grupą przestępczą.  
Gdy ktoś jest jedynie  
„taksówkarzem”, to  
nie bierze udziału w  
takich spotkaniach.  
Wiązałoby się to z  
ryzykiem  
zdemaskowania  
przestępczej  
działalności. Poza  
tym, C. X. N. nie brał  
co do zasady udziału  
w pracach fizycznych  
przy wytwarzaniu  
papierosów. W tej  
sytuacji, jego udział  
w spotkaniach i  
rozmowach z  
osobami  
kierującymi grupą  
świadczy o dość  
znaczącej roli w  
przestępczym  
procederze. Bardzo  
istotne są również  
zeznania M. K. (3),  
który rozpoznał C. X.  
N. jako osobę, która  
wraz z T. L. K. i  
K. J. kontaktowała  
się z nim w celu  
zakupu maszyny.  
Brał on udział  
w rozmowach, w  
których postawiono  
warunek płatności  
gotówką, a nie  
przelewem i braku  
oczekiwania  
wystawienia faktury.

M. K. (3), jako osoba zupełnie postronna, nie miał jakichkolwiek powodów, aby bezpodstawnie obciążać C. X. N.. Z treści szeregu rozmów telefonicznych, prowadzonych przez kierującego zorganizowaną grupą przestępczą T. L. K., objętych jawnymi już materiałami zebranymi w ramach kontroli operacyjnej pod kryptonimem (...), wynika, że mężczyzna o danych odpowiadających C. X. N. był zaangażowany w organizację nielegalnej produkcji papierosów i wspierał to przedsięwzięcie finansowo. Z rozmowy, jaka miała miejsce w dniu (...) (...) r. o godz. (...) pomiędzy T. L. K. , a Q. T. N. wynika, że mieli wziąć udział w spotykaniu z C. X. N.. Także z innej rozmowy jaką T. L. K. prowadził w dniu 14 maja (...) r. z nieustalonym mężczyzną wynika, że mężczyzna ten zapraszał T. L. K. i C. X. N. na spotkanie w celu obejrzenia gotowego

produktu .. (...) bliskiej współpracy C. X. N. z T. L. K. świadczy rozmowa telefoniczna z dnia (...) (...) r., utrwalona w ramach kontroli operacyjnej o kryptonimie (...). W rozmowie tej mężczyzna posługujący się numerem telefonu roboczego, wykorzystywanego przez pracowników fizycznych, zatrudnionych przy nielegalnej produkcji papierosów, łącząc się z numerem (...), zapytał o wysłanie pieniędzy na konto. W dniu (...) r. zabezpieczono u C. X. N. telefon z kartą SIM o tym właśnie numerze abonenckim. Krótco po tej rozmowie na numer mężczyzny zatelefonował T. L. K.. Dowodem zaangażowania C. X. N. w omawiany proceder są też rozmowy telefoniczne utrwalone w ramach kontroli operacyjnej o kryptonimie (...). Są to rozmowy oskarżonego z kobietą o imieniu P., która także była zaangażowana w działalność zorganizowanej grupy przestępczej,

choć nie zdołano jej ustalić i zatrzymać. W trakcie rozmowy w dniu (...) (...) (...) r. kobieta ta informowała inną osobę, że będzie z nią współpracował mężczyzna o danych odpowiadających C. X. N.. Z kolei rozmowa z dnia 26 (...) (...) r. z godziny (...) jest wprost dowodem na to, że C. X. N. zaangażował swoje środki finansowe na zakup maszyn, wykładając kwotę 70 000 dolarów. Fakt ten już został naprowadzony we wcześniejszej rozmowie z godziny 10.09. W trakcie rozmowy z dnia (...) (...) r. kobieta o imieniu P. poinformowała C. X. N. o przewiezieniu i montowaniu maszyn w innym miejscu. Przytoczone dowody jednoznacznie podważają wersję o tym, że C. X. N. był tylko kierowcą T. L. K.. A wręcz przeciwnie świadczą o dość istotnej roli C. X. N. w działalności zorganizowanej grupy przestępczej. Zasadnie więc Sąd Okręgowy odmówił w tym zakresie wiary wyjaśnieniom C. X. N. i T. L. K. oraz zeznaniom T.

L. P. i Q. L. N., a jednocześnie słusznie dał wiarę przytoczonym wyżej dowodom, które obrońca bezskutecznie starał się zdyskredytować w apelacji. Dowody te są ze sobą spójne i tworzą logiczną całość. Nie ma jednocześnie żadnych podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność. Oceny tej nie może zmienić to, że na rozprawie M. K. (3) nie potrafił już rozpoznać C. X. N.. Było to wynikiem upływu czasu, kilku miesięcy, a przecież w postępowaniu przygotowawczym rozpoznał wyżej wymienionego w sposób pewny, niewątpliwy. Całkowicie chybiony jest też argument obrońcy, że w analizie kryminalistycznej jako „finansującego” wskazywano T. L. K.. To prawda, bo T. L. K. był „finansującym”, ale w niczym to nie podważa ustaleń, opartych na przytoczonych dowodach, iż taką osobą był również C. X. N..

Zupełnie bezpodstawne są



sugestie obrońcy, że dźwięk z rozmów telefonicznych został źle przetłumaczony, w szczególności rozmowy z dnia (...) (...) (...) r. Są to niczym nie poparte twierdzenia będąc wyłącznie wynikiem subiektywnych przeczuć skarżącego. Prawda jest jednak taka, że rozmowy te zostały prawidłowo odczytane i oddają te okoliczności, na które powołał się Sąd Okręgowy. Dowód z tych dokumentów został prawidłowo przeprowadzony przed Sądem I instancji. Sąd Apelacyjny zapoznał się z tym materiałem i nie było żadnej potrzeby ponownego „odtworzenia go, czy ponownego tłumaczenie”. Nic nie stało na przeszkodzie, aby obrońca sam zapoznał się ponownie, a być może po raz pierwszy, z tym nagraniem.

Po trzecie, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że C. X. N. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej i w jej ramach dopuścił się pozostałych przypisanych mu

czynów. Sąd ten czyniąc ustalenia faktyczne jasno wskazał kto brał udział w działaniach tej grupy i na czym polegała jej działalność. Mało tego, określił rolę każdego i opisał sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego Sąd I instancji precyzyjnie wskazuje, które z nich uznaje za wiarygodne, a które nie i dlaczego. Z tą oceną w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Co jednak najistotniejsze, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd Okręgowy wyjątkowo obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego poszczególni oskarżeni wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., w tym C. X. N.. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono

szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo oskarżonego nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Nie może być więc mowy o obrazie art. 258 § 1 k.k. i innych przepisów, które stały się podstawą przyjętych kwalifikacji prawnych.

Nie rażą surowością wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny oraz kary łączne. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar tych miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść C. X. N., jak i na jego niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia i nie utrudnianie postępowania, a drugiej strony o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką

odegrał w  
przestępczym  
procederze,  
wyczerpanie jednym  
czynem znamion  
opisanych w dwóch  
przepisach, co przy  
niektórych  
zarzutach  
skutkowało  
przyjęciem  
kwalifikacji  
kumulatywnej,  
popelnienie  
przestępstw w  
ramach  
zorganizowanej  
grupy przestępczej,  
zaplanowany i  
przemyślany sposób  
działania, działanie  
z zamiarem  
bezpośrednim oraz  
uczynienie z  
popelnienia  
przestępstwa stałego  
źródła dochodu.

Orzekając karę  
grzywny Sąd  
Okręgowy miał na  
uwadze warunki  
osobiste, rodzinne,  
stosunki majątkowe  
i możliwości  
zarobkowe  
oskarżonego, co  
jednoznacznie  
wynika z  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku.

Sąd Okręgowy  
każdej z tych  
okoliczności nadał  
odpowiednią rangę i  
wagę, a ostateczna  
ich ocena ma  
charakter

kompleksowy. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 36 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów.

Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 25 000 złotych, przy czym łącznie 50 000 złotych), gdy weźmie

się pod uwagę  
ilość papierosów,  
które oskarżony  
wyprodukował, a  
przecież były one  
oznaczane  
podrobionymi  
znakami  
towarowymi.

Nie budzi  
jednocześnie  
żadnych zastrzeżeń  
wskazanie, które z  
kar wymierzonych  
oskarżonemu  
podlegają  
wykonaniu w  
przypadku  
wystąpienia  
idealnego zbiegu w  
rozumieniu art. 8  
§ 1 k.k.s. (pkt  
39 zaskarżonego  
wyroku).

Na koniec  
koniecznym jest  
odniesienie się do  
nieobecności  
obrońcy  
oskarżonego  
adwokata P. L.  
(2) na rozprawie  
odwoławczej w dniu  
(...) r. Chodzi o  
to, że w dniu  
poprzedzającym  
rozprawę, tj. w  
dniu (...) r. obrońca  
ten skierował do  
Sądu Apelacyjnego  
wniosek o  
odroczenie terminu  
rozprawy. Uzasadnił  
to tym, że na  
dzień (...) r.  
miał zaplanowany  
powrót do P. z  
N., ale odwołano

lot. Wniosku tego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił, czemu dał wyraz w stosownym postanowieniu zapadłym na rozprawie. Tytułem przypomnienia i jednocześnie uzupełnienia należy zauważyć, że obrońca nie usprawiedliwił w sposób należyty swojej nieobecności i braku wyznaczenia substytuta. Po pierwsze, obrońcy znany był termin rozprawy i to dotyczącej sprawy obszernej, wielotomowej obejmującej wielu oskarżonych, która łączyła się z koniecznością zawiadomienia wielu osób, tj. oskarżonych, obrońców, oskarżycieli posiłkowych i ich pełnomocnika. Po drugie, mając świadomość charakteru sprawy, zaplanował powrót do kraju z N. w przeddzień rozprawy, co samo w sobie było bardzo ryzykowane. Tym bardziej, że w ówczesnym czasie odwoływanie lotów było powszechnie znane i było „plagą” z uwagi



na brak obsługi (wcześniejsze zwolnienia pracowników lotnisk z powodu pandemii C. – 19). Nie ulega wątpliwości, że w tej sytuacji obowiązkiem obrońcy było zapewnienie sobie zastępstwa. Obowiązek ustanowienia substytuta ma charakter ustawowy i nie ma znaczenia to, czy oskarżony wyraża na to zgodę. Adwokat jako profesjonalista winien przewidywać takie sytuacje, które nie są však wyjątkowe. Zadziwiające jest to, że obrońca nie podjął w tym kierunku takich działań, które wykluczyłyby zaistniały stan rzeczy. Po trzecie, w przedmiotowej sprawie nie zachodził przypadek obligatoryjnej obrony. Obrońca wszystkie uchybienia, jakie w sprawie, jego zdaniem, wystąpiły podniósł w pisemnej apelacji. Miał możliwość podniesienia dodatkowych argumentów czy to szerzej uzasadniających

podniesione zarzuty, czy to wskazujących na przypadki, gdy sąd odwoławczy ma obowiązek wyjścia z urzędu poza zakres zaskarżenia i podniesione zarzuty, ale nie uczynił tego. Choć miał taką okazję nawet w piśmie, w którym zawnioskował o odroczenie rozprawy. Sam zaś wyjazd i zaplanowanie powrotu w dniu poprzedzającym rozprawę pozwalają przyjąć, że takowych dodatkowych argumentów obrońca nie planował przedstawić. Mógł to też uczynić po dniu rozprawy odwoławczej, ponieważ ogłoszenie wyroku odroczone do (...) r.! Sąd Apelacyjny mógł wszak wznowić przewód sądowy, z czego obrońca zapewne zdawał sobie sprawę. Nie stawił się jednak i na tym terminie. Po czwarte, nadesłane przez obrońcę dokumenty wcale nie potwierdzają tego, że posiadał on bilet na lot, który został odwołany. Takiego dowodu nie stanowi wysłany na jego nazwisko przez

linie lotnicze sms i e-mail o odwołaniu lotu. Najprostszym sposobem wykazania tego było nadesłanie Sądowi Apelacyjnemu skanu czy też zdjęcia biletu, z którego wynikałoby, że jest on wystawiony na daną osobę, o określonym nazwisku i imieniu. Tak się jednak nie stało. Po piąte, zwraca też uwagę to, że na piśmie z dnia (...) r. o odroczenie rozprawy odwoławczej wskazano W. jako miejsce jego sporządzenia.

Wniosek

Obrońca oskarżonego N. X. C. adwokat P. L. (2) wniósł o:

- odtworzenie zapisów utrwalonych w ramach kontroli operacyjnej: kryptonim Walet dot. kobiety o imieniu (...) i ponownego ich przetłumaczenia zwłaszcza rozmowy z dnia 26 (...) (...) r.,
- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

<p>oskarżonego od popelnienia mu zarzucanych czynów,  uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.9.</p>	<p>Obrońca oskarżonego J. P. (1) podniósł następujące zarzuty:  1) obrazę art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności, szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, bezkrytycznym i wybiórczym potraktowaniu</p>	<p># zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny</p>	

dowodów obciążających J. P. (1), czyli w głównej mierze wyjaśnień współoskarżonych, które były niespójne, sprzeczne, niekonsekwentne, wielokrotnie zmieniane i nie mające pokrycia w innych dowodach, przy jednoczesnym całkowicie dowolnym i bezkrytycznym, a wręcz lekceważącym ocenieniu pozostałych dowodów, dokonany przy tym z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz oparciu się przy ustaleniu stanu faktycznego dotyczącego istnienia grupy i udziału w niej oskarżonego na domysłach i przypuszczeniach, podobnie jak w odniesieniu do rozmiaru przedsięwzięcia i ilości nielegalnie wyprodukowanych papierosów, a także na rozstrzygnięciu nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

2) błąd w ustaleniach

faktycznych  
polegający na:

- ustaleniu, że oskarżony działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w sytuacji, gdy oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do winy w tym zakresie i twierdził, że był jedynie zatrudniony przy linii produkcyjnej oraz przy pakowaniu i rozpakowywaniu papierosów,

- ustaleniu wyłącznie na domniemaniach i domysłach, że podczas tej działalności doszło do przyjęcia 22 500 kg krajanki tytoniowej oraz do nielegalnego wytworzenia 18 240 000 sztuk papierosów, w sytuacji gdy z weryfikowalnych dowodów wynika, że wytworzono 3 839 080 papierosów z ok. 3 999 kg krajanki i zabezpieczono dodatkowo 3 476,5 kg krajanki, a więc znacznie mniej od ilości przyjętych przez Sąd;

3) rażąco niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych, jak

	<p>i kary łącznej pozbawienia wolności, a także rażąco za wysokie grzywny i nawiązki w stosunku do stopnia winy oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazały się bezzasadne.</p> <p>Analiza apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący podniósł zarówno zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, jak i zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, ale podstawą do ich skonstruowania uczynił te same okoliczności, które uznał za uchybienia Sądu I instancji. W tych różnych rodzajowo zarzutach podważana jest bowiem ta sama ocena wiarygodności danych dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne. Takie ujmowanie zarzutów nie jest prawidłowe. Dane, czyli jedno uchybienie, winno stanowić podstawę</p>			

do podniesienia  
jednego zarzutu.  
Zarzut ten winien  
się opierać na  
tzw. pierwotnej  
przyczynie  
uchybień, co wiąże  
się z tym, że  
nie można mylić  
przyczyny  
uchybień z jego  
następstwem –  
skutkiem.

Oczywiście jedno  
rozstrzygnięcie (np.  
jeden punkt wyroku)  
może być dotknięty  
dwoma bądź większą  
ilością uchybień, co  
da podstawę do  
podniesienia dwóch  
lub większej ilości  
zarzutów, ale, jak  
już to podkreślono,  
to samo uchybienie  
powinno stanowić  
podstawę do  
podniesienia  
jednego zarzutu.

Poszukując  
pierwotnej  
przyczyny  
uchybień należy  
pamiętać o tym, że  
zarzut obrazu prawa  
materialnego może  
być podniesiony  
prawidłowo tylko  
wtedy, gdy co do  
danego uchybień  
nie są  
kwestionowane  
ustalenia faktyczne,  
natomiast zarzut  
błędności w ustaleniach  
faktycznych może  
być prawidłowo  
podniesiony tylko  
wtedy, gdy co do  
danego uchybień



nie jest  
kwestionowany  
sposób  
procedowania sądu  
- co wiąże się  
z obrazą przepisów  
prawa procesowego  
czy to na etapie  
gromadzenia  
dowodów, czy też  
na etapie ich  
oceny. Jeżeli błędne  
ustalenia faktyczne  
są wyłącznie  
następstwem obrazu  
prawa procesowego  
na wspomnianych  
dwóch etapach, to  
nie ma podstaw  
do podnoszenia  
zarzutu opartego na  
podstawie art. 438  
pkt 3 k.p.k. Zasadne  
jest wówczas  
podniesienie tylko  
zarzutu obrazu  
prawa procesowego,  
a błędne ustalenia  
faktyczne,  
stanowiące jedynie  
skutek, decydują  
o wpływie tego  
uchybień na treść  
wyroku. Wykazanie  
tego wpływu jest  
wszak niezbędne,  
gdy za podstawę  
zarzutu skarżący  
przyjmuje art. 438  
pkt 2 k.p.k. Zarzut  
błędu w ustaleniach  
faktycznych może  
zaś zostać  
prawidłowo  
podniesiony,  
oczywiście od strony  
formalnej, czyli jako  
pierwotna przyczyna  
uchybień,  
wówczas, gdy sąd,

ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody i prawidłowo je ocenił, lecz ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, pominął wynikające z nich okoliczności istotne w sprawie (tzw. błąd „braku”) albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (tzw. błąd „dowolności”). Błąd „dowolności” może także polegać na tym, iż w sposób wadliwy wnioskowano z prawidłowo ustalonych faktów ubocznych co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt ustalono w sposób dowolny, albowiem nie ma on oparcia w dowodach (tak trafnie D. Świecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Legalis 2018, komentarz do art. 438).

Przedstawiony sposób konstruowania zarzutów (kwalifikowania uchybienia pod określoną przyczynę odwoławczą) nie został zachowany w omawianej apelacji. W konsekwencji, uznanie niezasadności danego zarzutu będzie skutkowało niejako automatycznie niezasadnością innego zarzutu, który został oparty na tym samym rzekomym uchybieniu Sądu, ale ujętym z perspektywy „następstwa” tegoż uchybienia, a nie „przyczyny”.

Odrywając się od powyższych rozważań, należy stwierdzić, że analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie

dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej oceny, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też nie była obarczona błędami faktycznymi czy logicznymi.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi przewidziane przez art. 424 k.p.k. Odtwarza proces myślowy, który doprowadził Sąd Okręgowy do rozstrzygnięcia i stąd umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Pamiętać należy, że Sąd odwoławczy nie kontroluje zasadności pisemnych motywów wyroku, lecz trafność orzeczenia Sądu I instancji. W uzasadnieniu przedstawiany jest tylko tok rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia. Jeżeli więc uzasadnienie orzeczenia pozwala na kontrolę instancyjną, nawet

utrudnioną, a nie uniemożliwia jej, to spełnia wymogi art. 424 k.p.k. (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 roku, IV KK 368/08, LEX nr 598005).

Należy przypomnieć, że utrwalone w judykaturze jest stanowisko, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

c) jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w

uzasadnieniu  
wyroku (art. 424 § 1 i  
2 k.p.k.) – zob. m.in.:  
wyrok SN z dnia 16  
grudnia 1974 roku,  
Rw 618/74, Lex nr  
18945, wyrok SN z  
dnia 4 lipca 1995  
roku, II KRN 72/95,  
Lex nr 162495,  
postanowienie SN z  
dnia 18 stycznia  
2007 roku, III KK  
271/06, Lex nr  
459451.

Zarzut obraży  
przepisu art. 7 k.p.k.  
może okazać się  
skuteczny, wówczas  
gdy jego autor  
wskáže, na czym  
konkretnie polegało  
przekroczenie granic  
swobodnej oceny,  
tj. wykaże, ocena  
których dowodów  
klóciła się z  
zasadami  
doświadczenia  
życiowego lub była  
wbrew wskazaniom  
wiedzy względnie  
była sprzeczna z  
regułami logicznego  
rozumowania. Nie  
czyni zadość  
powyższym  
wymogom  
dokonanie przez  
apelującego własnej  
wybiórczej oceny  
dowodów i  
poczynienie w  
środku  
odwoławczym, w  
oparciu o taką ocenę,  
własnych ustaleń.  
Należy podkreślić,  
że sąd orzekający

może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedno dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego przymiotu odmówić, byleby przy ich ocenie nie przekroczył granic zakreślonych w art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił.

W myśl art. 410 k.p.k., podstawę wyroku może stanowić tylko całościowość okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Obraza tego przepisu może nastąpić wówczas, gdy sąd meriti oprze swoje ustalenia na dowodzie, którego nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominię określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też, gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominię go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V

KK 58/18, Legalis nr 1798349).

Jeśli zaś chodzi o zarzut obrazu przepisu art. 5 § 2 k.p.k., to należy pamiętać, iż wątpliwości, o jakich stanowi ten przepis, to wątpliwości sądu, nie zaś strony procesowej wyrażającej odmienne stanowisko w przedmiocie całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów.

Wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada in dubio pro reo nie nakłada na sąd orzekający obowiązku przyjęcia za wiarygodną wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, a jedynie zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy z żadnego dowodu owe okoliczności nie wynikają. Z treści normy art. 5 § 2 k.p.k. nie można czynić narzędzia, nakazującego dokonywanie ustaleń faktycznych zawsze na korzyść oskarżonego w razie jakichkolwiek wątpliwości, nawet



takich, które można wyeliminować, pozostając w granicach zakresłonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów.

Wyraźnie zaznaczyć należy, iż równoległe stawianie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., nie jest poprawne. Nie może ulegać wątpliwości, że przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny. Zastosowanie reguły in dubio pro reo wchodzi w grę wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 maja 2015 r., II AKa 396/14, LEX; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., V KK 119/13, LEX).

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na

stanowisku, że –  
wbrew  
twierdzeniom  
apelującego –  
przyjęta przez Sąd  
Okręgowy wersja  
wydarzeń znajduje  
odzwierciedlenie w  
należycie  
zgromadzonym i  
ocenionym  
materiale  
dowodowym. Sąd  
ten nie dopuścił się:

5) obraży art. 2  
§ 2 k.p.k. i art.  
4 k.p.k., ponieważ  
poddął badaniu  
i uwzględnił  
wyrokując  
okoliczności  
przemawiające  
zarówno na korzyść,  
jak i na niekorzyść  
oskarżonego, czemu  
dał wyraz w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku, a wszystkie  
rozstrzygnięcia oparł  
na prawdziwych  
ustaleniach  
faktycznych;

6) obraży art. 5  
§ 2 k.p.k., gdyż  
nie rozstrzygnął na  
niekorzyść  
oskarżonego  
jakichkolwiek  
niedających się  
rozstrzygnąć  
wątpliwości,  
ponieważ takowych  
w zakresie  
sprawstwa i winy  
oskarżonego nie  
było;

7) obrazy  
art. 7 k.p.k.,  
ponieważ ocenił  
wszystkie dowody  
zgromadzone w  
sprawie i uczynił to  
swobodnie, a nie  
dowolnie, kierując  
się przy tym  
zasadami  
prawidłowego  
rozumowania,  
doświadczenia  
życiowego oraz  
wskazaniami  
wiedzy;

8) błędu w  
ustaleniach  
faktycznych,  
ponieważ wszystkie  
ustalone fakty  
znajdują oparcie w  
dowodach będących  
podstawą ich  
przyjęcia i  
jednocześnie nie  
pominięto żadnego  
faktu z tych  
dowodów  
wynikającego, a  
zatem nie może być  
mowy ani o błędzie  
dowolności, ani też o  
błędzie braku.

Odnosząc się do  
konkretnych  
argumentów  
zawartych w apelacji  
zauważyć należy,  
że obrońca nie  
kwestionuje tego, że  
na terenie B. miała  
miejsce nielegalna  
produkcja  
papierosów i  
oznaczanie ich  
podrobionymi  
znakami

towarowymi. J. P. (1) brał udział w tej działalności i do tego się przyznał. Pracował przy linii produkcyjnej oraz przy załadunku i rozładunku towarów. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy nie wykazał jednak, aby działalność ta odbywała się w ramach grupy przestępczej. Był to zwykły układ pracodawca – pracownik. Ponadto Sąd I instancji błędnie przyjął, że w okresie od (...) r. do (...) (...) r. wyprodukowano 18 240 000 papierosów i przyjęto od nieustalonych osób wyroby akcyzowe w postaci krajanki tytoniowej w ilości 22 500 kg – obrońca przedstawił w tej kwestii własne wyliczenia oparte wyłącznie na tym co znaleziono w trakcie przeszukania, ponieważ pozostałe ilości opierają się tylko „na domysłach”.

Ze stanowiskiem obrońcy nie można się zgodzić, a to z następujących powodów.

Po pierwsze, twierdzenia obrońcy

o rzekomym „nierozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego”, o „bezkrytycznym i wybiórczym potraktowaniu dowodów obciążających J. P. (1)”, o „lekceważącej ocenie dowodów” i „oparciu się na domysłach” przy ustalaniu istnienia grupy przestępczej i ustalaniu ilości wyprodukowanych papierosów są wręcz oderwane od realiów sprawy i mają się nijak do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Prawdą jest, że wyjaśnienia oskarżonych nie były spójne, a nawet były ze sobą sprzeczne. Prawdą jest też, że oskarżeni zmieniali swoje relacje, w tym J. P. (1). Co jednak istotne, Sąd Okręgowy dostrzegł te „sprzeczności”, „niespójności” oraz „zmiany wersji” i we wspomnianym uzasadnieniu poddał je wnikliwej ocenie. Precyzyjnie określił, którym relacjom dał wiarę, a którym tej wiary odmówił i dlaczego. Ocena ta jest

zgodna z zasadami  
prawidłowego  
rozumowania,  
doświadczenia  
życiowego i  
wskazaniami  
wiedzy. Nie może  
być tu mowy o  
dowolności.  
Obrońca zdaje się  
nie zauważać bardzo  
obszernych  
wywodów Sąd  
Okręgowego  
zawartych w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku. Zestawiając  
te rozważania z  
mocnymi,  
krytycznymi  
stwierdzeniami  
obrońcy, opisanymi  
wyżej, można  
odnieść wrażenie, że  
odnoszą się one do  
jakiejs innej sprawy  
albo że skarżącemu  
doręczono zgola  
inne uzasadnienie  
Sądu I instancji,  
choć założenia te  
należy odrzucić,  
gdyż nic na to nie  
wskazuje.

Po drugie, Sąd  
Okręgowy słusznie  
przyjął, że w B.  
istniała  
zorganizowana  
grupa przestępcza  
i J. P. (1) brał  
w niej udział.  
Otóż Sąd Okręgowy  
czyniąc ustalenia  
faktyczne odnośnie  
do wytwórni  
papierosów  
działającej w B.

jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia J. P. (1). Mało tego, określa rolę każdego i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając dowody Sąd i instancji precyzyjnie wskazuje, które ze zmiennych wyjaśnień oskarżonego uznaje za wiarygodne, a które nie i jakie okoliczności o tym zdecydowały. Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Idąc dalej, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd Okręgowy wyjątkowo obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego zachowanie oskarżonych, w tym J. P. (1), wyczerpało znamiona

przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, co już sygnalizowano, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo J. P. (1) i to nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w



zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Zarzut obrońcy, w zakresie zorganizowanej grupy przestępczej, oparty jest li tylko na ogólnikowych stwierdzeniach, a uzasadnienie apelacji też nie wnosi niczego co mogłoby podważyć bardzo logiczną i trafną argumentację Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny akceptuje.

Po trzecie, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze „ chorobę alkoholową” A. M. (1). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego i tendencji do

konfabulacji. Nadto wyjaśnienia A. M. (1), w części, w której dano im wiarę, a jest to znaczny zakres, znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym korelują z wyjaśnieniami samego J. P. (1).

Po czwarte, nie jest prawdą, że Sąd Okręgowy przyjął, iż maszyny w B. pracowały w sposób nieprzerwany. Na stronie 49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w części odnoszącej się do ustaleń faktycznych, podkreślono, iż „w pracy nie było większych przestojów i była ona wykonywana od poniedziałku do soboty włącznie”. Przestoje więc były. Zakładając, że trwały one dwa tygodnie, jak sugerują J. P. (1) i A. M. (1), to i tak nie ma to żadnego znaczenia z punktu widzenia poczynionych ustaleń faktycznych co do ilości nabytej krajanki tytoniowej, ilości wyprodukowanych i oznaczonych podrobionymi znakami

towarowymi  
papierosów, co do  
których oskarżony  
uchylał się również  
od opodatkowania.  
Ilości te wynikają  
bowiem z  
prawidłowo  
poczynionych przez  
Sąd Okręgowy  
ustaleń faktycznych,  
które mają oparcie  
w trafnie ocenionych  
dowodach. Ilość  
dostarczonej  
krajanki tytoniowej  
wynika przede  
wszystkim z  
wyjaśnień A. M. (3)  
i J. P. (1). Z kolei  
z opinii biegłego  
D. P. wynika, że  
teoretyczna  
wydajność maszyn  
zabezpieczonych w  
B. w zakresie  
wytwarzania i  
pakowania, to 1  
920 000 sztuk  
papierosów  
tygodniowo.  
Przyjmując, że  
wytwórnia działała  
6 miesięcy i każdy  
miesiąc składał się  
z 4 tygodni,  
to możliwe było  
wyprodukowanie w  
tym czasie 46  
080 000 sztuk  
papierosów. J. P.  
(1) zarzucono zaś  
wytworzenie 18 240  
000 papierosów –  
a zatem znacząco  
poniżej połowy  
teoretycznych  
możliwości. Tak  
więc, gdyby nawet  
przerwy były o wiele

dłuższe, to w niczym to nie podważa prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego, a tym bardziej nie czyni tego jednodniowa nieobecność J. P. (1) w dniu (...) (...) r., na którą zwraca uwagę obrońca w apelacji. Przedstawione dane podważają również tezę obrońcy, że Sąd Okręgowy dokonując wyliczeń „przyjął prawie maksymalną moc przerobową linii”, co miałoby się wiązać z „małą” ilością osób obsługujących maszyny.

Po piąte, nie zasługują na uwzględnienie zarzuty obrońcy, w których twierdzi, że dowolnym i co za tym idzie nieprawidłowym było ustalenie przez Sąd I instancji, że było 15 transportów tytoniu do B., każdy po 1 500 kg, tj. łącznie 22 500 kg i że wyprodukowano 18 240 000 sztuk papierosów. Rzecz w tym, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne opierają się na wyjaśnieniach J. P. (1) i A. M. (1). Pierwszy z nich podał, że transportów było 30.

standardowo po 1 500 kg każdy. Z kolei drugi z nich podał mniej precyzyjnie, że transportów było kilkanaście i przywożono od 700 kg do 1 500 kg. Zestawiając te relacje Sąd I instancji ustalił, że transportów było 15 i za każdym razem po 1 500 kg. Takie ustalenie nie jest z pewnością dowolne. Jest ono wręcz korzystne, gdy uwzględni się dość stanowcze twierdzenia J. P. (1), co do ilości transportów, a w szczególności co do wagi dostarczonej krajanki tytoniu. Ustalenie to jawi się jako tym bardziej trafne, a nawet daleko ostrożne, gdy uwzględni się relacje co do sposobu i czasu pracy w nielegalnej wytwórni oraz opinię biegłego w zakresie wydajności maszyn. Ilość wyprodukowanych papierosów jest zaś wynikiem matematycznych wyliczeń związanych z powyższymi ustaleniami. Zgodnie z opinią biegłego, 22 500 kg krajanki pozwoliło na wyprodukowanie 18 240 000

papierosów i to po odliczeniu ponad 3 ton krajanki zabezpieczonej podczas interwencji Policji w dniu (...) (...) r., a więc nie wykorzystanej do produkcji. Biegły stwierdził zarazem, iż z 25 kilogramów krajanki powstaje 1 kilogram pyłu, zaś pozostałe 24 kilogramy służą do wytworzenia 24 000 papierosów – 1 gram krajanki na jednego papierosa. W tym miejscu wypada zauważyć, że wyliczenia dokonane w analizowanym zakresie przez obrońcę, wyłącznie w oparciu o to co znaleziono podczas przeszukania, są w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego dość naiwne, ponieważ nie uwzględniają tego, iż wytwórnia działała, z niewielkimi przerwami, przez okres 6 miesięcy, nie mówiąc już o sprzeczności z wyjaśnieniami samego J. P. (1) i A. M. (1).

Po szóste, prawdą jest, że Sąd Okręgowy ustalił, iż z S. do B. trafiły 2 transporty krajanki tytoniowej po 1 500

kg, łącznie 3000 kg. Sąd ten nie ustalił zarazem skąd pochodziła krajanka tytoniowa ponad wymienioną ilość. Nie zdołano tego uczynić zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Żaden z oskarżonych, czy świadków nie potrafił wskazać dostawców. Dlatego też w opisie czynu przyjęto, iż pochodziła ona od nieustalonych osób. W niczym to jednak nie podważa prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, ponieważ dostawy te ponad wszelką wątpliwość miały miejsce, o czym była już mowa.

Nietrafny okazał się jednocześnie zarzut rażącej niewspółmierności kary. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i kary grzywny oraz kary łącznej pozbawienia wolności miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść J. P. (1), jak i na jego niekorzyść. Z

jednej strony chodzi tu o częściowe przyznanie się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw i nie utrudnianie postępowania, a drugiej strony o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze – wbrew sugestiom obrońcy, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach



zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, w szczególności zaś uprzednia karalność i nie wykorzystanie szansy, jaką było warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe J. P. (1), co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączna) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 92 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów.

Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 20 000 złotych, przy czym łącznie 40 000 złotych), gdy weźmie się pod uwagę ilość papierosów, które J. P. (1) wyprodukował, a przecież były one

<p>oznaczane podrobionymi znakami towarowymi.</p> <p>Nie budzi jednocześnie żadnych zastrzeżeń wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (punkt 95 zaskarżonego wyroku).</p> <p>Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do J. P. (1).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca J. P. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu w pkt XLVI czynu (udział w zorganizowanej grupie przestępczej), a także zmianę zaskarżonego wyroku co do oskarżonego w pozostałych punktach i wymierzenie mu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>znacznie niższej kary pozbawienia wolności, niższej grzywny i niższej nawiązki, przy przyjęciu znacznie mniejszego rozmiaru przestępczej działalności i ustaleniu, że nie działał on w ramach grupy, lecz wspólnie i w porozumieniu.</p> <p>Obrońca złożył też wniosek alternatywny o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.10.</p>	<p>Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podniósł zarzut obrazy prawa</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>materialnego, tj. art. 33 § 1 k.k.s. i art. 45 § 1 k.k. poprzez ich niezastosowanie, tj. zaniechanie orzeczenia przepadku, obowiązku ściągnięcia równowartości pieniężnej korzyści majątkowej w wymiarze odpowiadającym dokonanemu uszczupleniu należności skarbowych w sytuacji, gdy orzeczenie takie było uzasadnione.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut okazał się niezasadny i to w stopniu oczywistym. Gdyby nie powołanie się w zarzucie na art. 45 § 1 k.k., to apelację należałoby pozostawić bez rozpoznania, na podstawie art. 430 § 1 k.p.k.</p> <p>Po pierwsze, zgodnie z art. 113 § 2 pkt 1 k.k.s., w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe nie stosuje</p>			

się przepisów  
Kodeksu  
postępowania  
karnego dotyczących  
pokrzywdzonego.  
Konsekwencją tej  
regulacji jest to,  
że w postępowaniu  
karnoskarbowym  
pokrzywdzeni nie  
mogą realizować  
swoich praw jako  
oskarżyciele  
prywatni czy  
posiłkowi (uboczni  
lub subsydiarni).  
Takie strony w  
tym postępowaniu  
nie występują. W  
niniejszej sprawie  
(...) S.A. występują  
jako oskarżyciele  
posiłkowi. Mogą  
zatem realizować  
swoje prawa tylko w  
zakresie  
zarzuconych  
oskarżonym  
przestępstw  
powszechnych,  
którymi dobra  
prawne  
wymienionych firm  
zostały  
bezpośrednio przez  
te przestępstwa  
naruszone lub  
zagrożone. Nie są zaś  
stroną uprawnioną  
do zaskarżenia  
wyroku Sądu I  
instancji w zakresie  
przestępstw  
skarbowych. Dlatego  
też wszelkie wywody  
dotyczące  
konieczności  
zastosowania art. 33  
§ 1 k.k.s. nie  
mają tu znaczenia,

a na tym przepisie pełnomocnik tak naprawdę oparł swoją apelację, co wynika z jej uzasadnienia.

Po drugie, gdyby skarżący poprzestał na zarzucie obrazy art. 33 § 1 k.k.s, to Sąd Apelacyjny pozostawiłby apelację bez rozpoznania.

Zarzucił jednak również obrazę art. 45 § 1 k.k. Niemniej w tym zakresie zarzut jest oczywiście bezzasadny. Rzecz w tym, że choć pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wskazał jako naruszony także art. 45 § 1 k.k., to w rzeczywistości chodzi mu o orzeczenie ściążenia równowartości korzyści majątkowej, którą ma stanowić „kwota odpowiadająca uszczupleniem podatkowym”. Tak więc jedynie pod pozorem obrazy art. 45 § 1 k.k. skarżący domaga się zastosowania tego środka w związku z popełnionymi przez oskarżonych przestępstwami skarbowymi, czyli w rzeczywistości

chodzi mu o zastosowanie art. 33 § 1 k.k.s., a w tym przypadku reprezentowane przez niego podmioty nie są stroną. Zarzut ten jest niezasadny także i z innego powodu. Niezapłacony podatek, który dana osoba miała obowiązek uiścić, ale tego nie uczyniła nie stanowi korzyści majątkowej ani w rozumieniu art. 33 § 1 k.k., ani w rozumieniu art. 45 § 1 k.k. Jeszcze raz wypada podkreślić, że teza ta odnosi się do podatku, który dana osoba ma obowiązek uiścić. Z innym przypadkiem mielibyśmy do czynienia, gdyby sprawca wyłudził zwrot podatku VAT od zdarzenia, które w rzeczywistości nie miało miejsca (np. tzw. karuzele podatkowe). Wówczas doszłoby do zbiegu idealnego przestępstwa skarbowego i przestępstwem powszechnego, tj. oszustwa z art. 286 § 1 k.k. W myśl reguły wyrażonej w art. 8 § 1 k.k.s. sprawca odpowiedzialny na podstawie obu zbiegających się przepisów. W



<p>zakresie oszustwa (art. 286 § 1 k.k.) można by wtedy mówić o korzyści majątkowej w postaci nienależnego zwrotu podatku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie solidarnego obowiązku ściągnięcia od oskarżonych równowartości korzyści majątkowej w kwocie odpowiadającej uszczupleniom skarbowym w kwotach 1 160 397 zł od T. L. K., M. K. (1), G. C. i C. X. N. oraz 16 535 654 zł od A. P. (2), X. M., A. M. (1) i J. P. (1).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony w</p>		

<p>apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, o czym była mowa wyżej.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w całości.</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Powody utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy zostały wskazane przy omówieniu</p>		

<p>apelacji obrońców i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i zbędnym powielaniem byłoby powtarzanie tego samego w tym miejscu.</p>			
<p><b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>			
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>			
<p><b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>			
<p><b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b></p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>5.3.1.2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Pkt 3 Pkt	<p>Sąd Apelacyjny obciążył oskarżonych T. L. K., M. K. (1), C. X. N., K. L., K. K. (1), M. M. (1), A. P. (2), X. M., A. M. (1) i J. P. (1) kosztami sądowymi za postępowania odwoławcze w częściach równych, tj. po 32 zł każdego z nich oraz wymierzył im opłaty za drugą instancję, i tak:</p> <ul style="list-style-type: none"><li>- oskarżonemu T. L. K. w kwocie 20 400 zł,</li><li>- oskarżonemu M. K. (1) w kwocie 12 400 zł,</li><li>- oskarżonemu C. X. N. w kwocie 12 300 zł,</li><li>- oskarżonemu K. L. w kwocie 6 300 zł,</li><li>- oskarżonemu K. K. (1) w kwocie 6 400 zł,</li><li>- oskarżonemu M. M. (1) w kwocie 6 400 zł,</li><li>- oskarżonemu A. P. (2) w kwocie 14 400 zł,</li><li>- oskarżonemu X. M. w kwocie 5 400 zł,</li></ul>	

- oskarżonemu A. M.  
(1) w kwocie 5 400 zł,

- oskarżonemu J. P.  
(1) w kwocie 5 400 zł.

Takie  
rozstrzygnięcie  
znajduje swoje  
oparcie w art. 636 § 1  
k.p.k. oraz art. 2, art.  
3 ust. 1 i art. 8 ustawy  
z dnia 23 czerwca  
1973 r. o opłatach w  
sprawach karnych.

Sąd Apelacyjny  
zasądził od Skarbu  
Państwa na rzecz  
adwokata M. T.  
kwotę 738 złotych,  
w tym VAT, tytułem  
zwrotu kosztów  
nieopłaconej  
pomocy prawnej  
udzielonej z urzędu  
w postępowaniu  
odwoławczym.

Podstawą prawną  
tego rozstrzygnięcia  
był § 4 ust. 1 i  
3 oraz § 17 ust. 2  
pkt 5 rozporządzenia  
Ministra  
Sprawiedliwości z  
dnia 3 października  
2016 r. w sprawie  
ponoszenia przez  
Skarb Państwa  
kosztów  
nieopłaconej  
pomocy prawnej  
udzielonej przez  
adwokata z urzędu  
(Dz.U. z 2019 r., poz.  
18).

**7. PODPIS**

G. N. H. K. I. P.	
-------------------	--

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońcy oskarżonych K. L., M. M. (1) i K. K. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rażąca niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonym.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana



1.12. <b>zaskarżenia</b>	<b>Granice</b>		
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego M. K. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rażąca niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.13. <b>zaskarżenia</b>	<b>Granice</b>	
-----------------------------	----------------	--

Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. L. K.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za przestępstwa przypisane mu w zaskarżonym wyroku.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.14. <b>zaskarżenia</b>	<b>Granice</b>	
Kolejny numer załącznika	4	

Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego A. P. (2)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej		

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.15. <b>zaskarżenia</b>	<b>Granice</b>	
Kolejny numer załącznika	5	
Podmiot apelację	wnoszący Obrońca oskarżonego M. X. adwokat M. C.	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.16. <b>Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	6
Podmiot wnoszący apelację	Apelacja obrońcy oskarżonego M. X. adwokata M. L.



Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.17. <b>Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	7
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego N. X. C.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.

ustalenie, którego dotyczy apelacja			
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.18. <b>Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	8
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego J. P. (1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.

<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.19. <b>Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	9
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych P. B. S. z siedzibą w N. w S. i (...) S.A. z siedzibą w N. w S..
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Braku orzeczenia przypadku osiągniętej korzyści majątkowej - obowiązku ściągnięcia równowartości pieniężnej korzyści majątkowej.

<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.20. <b>Granice zaskarżenia</b>	
Kolejny numer załącznika	10
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego A. M. (1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>	
# na korzyść	# w całości



# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>o.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana